

Zielonogórska

PISMO CODZIENNE



GAZETA NOWA

Nr 80 (136) 91

24 kwietnia

600 zł

ŚRODA

ALEKSANDRA, HORACEGO, FELIKSA

Solenizantom i obchodzącym dziś uroczyny życzymy wszystkiego najlepszego.

Słońce weszło o 5.21, zajdzie o 19.49. Do końca roku pozostało 251 dni.



pogoda

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna od 13 do 15 stopni, minimalna od 0 do 2 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni.

Rozmowy w Moskwie

Nowy układ związkowy

Wczoraj w samo południe w jednej z podmoskiewskich rezydencji rządowych rozpoczęło się spotkanie prezydenta i premiera ZSRR Michaiła Gorbaczowa i Walentina Pawłowa z przywódcami niektórych republik związkowych.

Według Rosyjskiej Agencji Informacyjnej (RIA), która podała tę wiadomość, uczestnicy spotkania przedyskutują plan antykrzysowy gabinetu Pawłowa oraz nowy układ związkowy. RIA pisze, że jeden z dziennikarzy widział udających się na spotkanie przywódców Tadżykistanu, Turkmenii, Uzbekistanu, Kirgizji, Kazachstanu, Azerbejdżanu i Ukrainy. Odmówili oni jakiegokolwiek komentarza na temat spotkania.

Przypominamy, że w ub. tygodniu w Chabarowsku prezydent Gorbaczow poinformował, że na 23 kwietnia zaprosił do Moskwy przywódców republik, które przeprowadziły na swoim terytorium referendum w sprawie przyszłości ZSRR, a także, iż celem spotkania będzie sfinalizowanie prac nad nową umową związkową. Obserwatorzy radzieckiej sceny politycznej wyrażają wątpliwość w powodzenie tych zamiarów, a jako argument przytaczają fakt, że do grona republik odmawiających podpisania nowej umowy związkowej dołączyła ostatnio Kirgizja. Wątpliwe jest też, by przywódcy Białorusi mieli dzisiaj głowę do debatowania nad tekstem umowy związkowej. (PAP)

Trudna misja pokojowa

Po jednodniowej wizycie w Kuwejcie sekretarz stanu USA James Baker wznowił misję pokojową na Bliskim Wschodzie. Wczoraj rozmawiał z przywódcami syryjskimi, wzywając ich do udziału w blisko-wschodniej konferencji pokojowej na warunkach uzgodnionych z Izraelem.

Misja Bakera okazała się niezwykle trudna i jak dotąd nie przyniosła widocznego postępu. Jedynie Egipt poparł w pełni stanowisko Bakera. Arabia oświadczyła, że nie weźmie udziału w bliskowschodniej konferencji pokojowej. Natomiast Egipt jest już związany układem pokojowym z Izraelem. Saudyjscy nie wykluczają natomiast udziału w jednej z grup roboczych konferencji, która będzie się zajmować sprawami regionalnej współpracy gospodarczej. Przedstawiciele delegacji USA twierdzą, że Waszyngton nigdy nie wywierał na Rijad nacisków, aby przyłączył się do konferencji.

James Baker poinformował wczoraj telefonicznie premiera Izraela Itzhaka Szamira, że w związku z wyjazdem do Moskwy nie przybędzie do Izraela w środę, lecz w czwartek wieczorem — podało radio izraelskie.

STRAJK ROTACYJNY NA BIAŁORUSI

Około 20—30 tys. osób zgromadziło się wczoraj rano na placu Lenina w centrum stolicy Białorusi — Mińsku. Białoruskie komitety strajkowe wezwały do uczestniczenia przez miesiąc w strajku rotacyjnym do czasu, aż 21 maja zbierze się Rada Najwyższa Białorusi — jedyny organ, który jest w stanie odpowiedzieć na żądania polityczne strajkujących.

Strajkujący domagają się nacjonalizacji mienia partii komunistycznej oraz zniesienia przywilejów funkcjonariuszy państwowych i partyjnych. Ruch strajkowy polega na wysyłaniu przedstawicieli strajkujących na plac Lenina, przy którym znajdują się budynki rządowe. Chodzi o to, by nie sparażować całkowicie pracy przedsiębiorstw. Według komitetu strajkowego w Mińsku, ruchem strajkowym objęte są również miasta Soligorsk, Orcha, Brześć, Witebsk, Borysow i Rzeczyca. (AFP)

Szczyt USA - ZSRR w czerwcu? Baker na Kaukazie

Sekretarz stanu USA James Baker i minister spraw zagranicznych ZSRR Aleksander Bieismiertynych spotkają się jutro w Kistowodsku (północny Kaukaz), gdzie odbędą 1—2-dniowe rozmowy. — podała agencja INTERFAX.

Ich przedmiotem będzie sprawa uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie i organizacja spotkania na szczycie prezydentów USA i ZSRR, George'a Busha i Michaiła Gorbaczowa.

Szczyt radziecko-amerykański odbędzie się na początku czerwca w Moskwie — poinformował wczoraj na konferencji prasowej rzecznik urzędu prezydenckiego Vitalij Ignatienko.

Rzecznik Białego Domu Marlin Fitzwater oświadczył, że nie uzgodniono dotychczas terminu kolejnego spotkania na szczycie prezydentów Busha i Michaiła Gorbaczowa. Poproszony o skomentowanie wypowiedzi rzecznika prezydenta Gorbaczowa Wititalia Ignatienki, iż szczyt planowany jest na początek czerwca w Moskwie, Fitzwater odpowiedział, że nie ma na ten temat żadnych wiadomości.

Helmut Kohl:

Stolicę do Berlina

Kancelarz Helmut Kohl, po raz pierwszy zajmując stanowisko w sprawie dotyczącej przyszłej siedziby rządu federalnego i parlamentu, opowiedział się za Berlinem.

Zwracając się do deputowanych z CDU/CSU w berlińskim Reichstagu Helmut Kohl stwierdził, że przeprowadzka rządu z Bonn do Berlina powinna nastąpić za 10-15 lat. Według kancelarza możliwe byłoby pozostawienie w Bonn niektórych ważnych ministerstw, na przykład Ministerstwa Obrony.

Przebywający w Berlinie z roboczą wizytą minister finansów Theo Waigel skrytykował oświadczenie kancelarza i stwierdził, że na taką przeprowadzkę nie ma pieniędzy.

Berlin jest stolicą Niemiec od chwili zjednoczenia, które nastąpiło 3 listopada ubiegłego roku, wciąż jednak pozostaje nie rozstrzygnięta kwestia siedziby rządu i parlamentu. Ostateczna decyzja w tej sprawie zostanie prawdopodobnie podjęta w czerwcu. (AFP)

Wywiad Lecha Wałęsy dla „Financial Times” WIELKA GALA W WINDSORZE

Na londyńskim lotnisku Heathrow prezydenta z małżonką powitał — w imieniu królowej — książę Kentu, po czym pojechali samochodami na białą pod Windsor. Tam, w specjalnie wzniesionych pawilonach, prezydent RP z małżonką spotkał się z Jej Królewską Mością, królową Elżbietą II i Jego Królewską Wysokością, księciem Filipem. Królowa przedstawiła prezydentowi osobistości brytyjskie, wśród nich premiera Johna Majora, ministra spraw zagranicznych Douglasa Hurdę, szefów sztabów trzech rodzajów wojsk, po czym rozpoczęła się ceremonia powitania. Równocześnie z królewskim saltem z 21 dział rozbrzmiewał hymn Rzeczypospolitej. Prezydent w towarzystwie księcia Edynburga dokonywał przeglądu Gwardii Honorowej, wystawionej przez 2 Batalion Grenadierów Gwardii. Hrabia Westmorland, koniuszy królewski odprowa-



Fot. C.A.F.—AP

dza królową i prezydenta do powozu. Odegrany jest hymn brytyjski.

Ceremonialny przejazd orszaku powozów z białymi windsorskich na zamku w Windsorze eskortuje królewski przyboczny Szwadron Gwardii Konnej ze sztafardami. Wzdłuż trasy przejazdu rozstawieni są żołnierze rozmaitych jednostek trzech rodzajów wojsk. Mieszkańcy miasta, turyści i licznie przybyła Polonia pozdrawiają prezydenta.

W chwili gdy prezydent RP wjeżdżał przez baradną bramę na Zamek Windsorski — w forcie Tower w Londynie rozbrzmiewał salut królewski z 41 dział. Salut oddała bateria z Czystańowej Kompanii (to najstarszy angielski pułk artylerii wywodzący się jeszcze z londyńskiego cęchu puszkarzy). Po przybyciu orszaku na dziedzińce Zam-

(Ciąg dalszy na str. 2)

ONZ przejmuje kontrolę nad obozami uchodźców irackich

Według informacji podanej wczoraj przez Majeda Fayada, rzecznika pokojowych sił ONZ, jednostki tych wojsk udadzą się dzisiaj do południowego Iraku by przejąć kontrolę nad obozami uchodźców, która dotychczas sprawowali żołnierze amerykańscy, a wojska USA rozpoczęły wycofywanie się z tych pozycji. Tymczasem, jak poinformowała agencja AP, wielu spośród 11 tys. uchodźców przebywających w obozie Safwan w Iraku wyraziło oba-

wy co do tego, iż kontyngent ONZ będzie zbyt mały i zbyt słaby by chronić ich przed siłami Saddama Husajna. Majed Fayad ocenił, że nie widzi powodów by w związku z ustanowieniem w obozie w Safwan pierwszego posterunku obserwacyjnego sił ONZ mogły powstać problemy dotyczące bezpieczeństwa. Fayad przypomniał, że w miniony weekend gen. Gunther Greindel, Austriak, który stoi na czele pokojowych sił ONZ, przedyskutował z

przedstawicielami rządu irackiego problemy dotyczące kwestii bezpieczeństwa i „uzyskał zapewnienia co do współpracy i pomocy”.

Przewiduje się, że dzisiaj ONZ-owskie siły pokojowe zajmą posterunki tylko w jednej trzeciej strefy buforowej, od położonego na wybrzeżu miasta Um Qasar do obozu Safwan. Strefa ta, o szerokości 9,6 km, ciągnie się na przestrzeni 192 km wzdłuż granicy iracko-kuwejckiej. (AP)

Czy rolnicy będą zadowoleni?

Premier podpisał rozporządzenie o nowych cłach na żywność. Nowe cła wejdą w życie w momencie ich opublikowania w Monitorze Polskim. Na mięso wołowe i wieprzowe będzie obowiązywać 20 proc. cła, mięso i podroby solone — 25 proc., masło — 30 proc., cukier — 30 proc., zboża — 10 proc., szynka — 25 proc., konserwy — 25 proc., wyroby cukiernicze — 15 proc., (dotyczy to także gumy do żucia), mąka i kasze — 10 proc., a przetwory z nich — 15 proc., ciasta — 15 proc., tytoń samo pieczywo.

Ustalono także stawki celne na warzywa. Na ziemniaki zastosowano rozwiązanie sezonowe, od 1 czerwca do 31 lipca będzie obowiązywać cło 20 proc., w pozostałym okresie roku — 10 proc.; na pomidory od 15 maja do 30 listopada — 30 proc., w pozostałym okresie 10 proc. Podobne rozwiązania sezonowe za stosowano w stosunku do innych warzyw i owoców.

W sierpniu

Ekshumacja w Charkowie

W rozmowie z prokuratorem generalnym Związku Radzieckiego ustaliliśmy, że ekshumacja prochów polskich oficerów w Charkowie i w Międnoje rozpocznie się najpóźniej w końcu sierpnia br. i zapewniono nas, że tym razem termin nie zostanie w żadnym razie przekroczony — poinformował wczoraj na konferencji prasowej w Warszawie za stepska prokuratora generalnego RP Stefan Śnieżko. Dodał, że w czasie niedawnej wizyty polskich prokuratorów w ZSRR można było stwierdzić, iż śledztwo w sprawie mordu na polskich jeńcach wojennych z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie prowadzone jest przez Naczelna Prokuraturę Wojskową tego kraju z należytą wagą, wnikliwością i fachowością. (PAP)

Tragedia ekologiczna w Przemyślu

Od wczesnych godzin rannych przed studiami w Przemyślu ustawiły się kolejki mieszkańców. Po przedniego dnia wieczorem, na polecenie Sanepidu, niespodziewanie z rękawicy dopłynął zanieczyszczony olejem napędowym wody do miasta.

Przyczyną był tragiczny wypadek, jaki wydarzył się 22 bm. na drodze w Olszanach — kilkanaście kilometrów od Przemyśla. Samochód — cysterna „Jelcz”, należąca do CPN w Rzeszowie z siedzibą w Sanoku, podczas zjeżdżania z góry zjechał na lewy pas jezdni i stoczył się z 6-metrowej skarpy. Kie-

rowca poniósł śmierć na miejscu, zaś z samochodu wylało się do potoku Olszanka ponad 22 tys. litrów oleju napędowego, który następnie przedostał się do Sanu, powodując — zdaniem ekologów — nadzwyczajne zagrożenie środowiska.

Służby komunalne i gminne przystąpiły do zbierania płynącego rzeką oleju, a pracownicy Sanepidu i ochrony środowiska do ustalania rozmiarów tej katastrofy.

Do przemyskich szpitali, żłobków, przedszkoli oraz na osiedla rozpoczęto dostarczanie wody w beczko-wozach. (PAP)

Rada Ministrów wysłuchała premiera

Premier Jan Krzysztof Bielecki przedstawił Radzie Ministrów informacje o rezultatach pobytu w ZSRR, Francji i Wielkiej Brytanii akcentując ich gospodarczy aspekt.

Premier podkreślił wyjątkowość układów o solidarności i współpracy między Polską a Francją — powiedział dziennikarzom rzecznik prasowy rządu Andrzej Zarębski. Premier stwierdził, że wizyta w Wielkiej Brytanii przygotowała bezprecedensowy traktat o współpracy, który podpisze tam prezydent Lech Wałęsa.

Rada Ministrów wstępnie zaakceptowała projekty ustaw: o prawie mieszkaniowym i tzw. antykrzysowej ustawy mieszkaniowej na lata 1991—95, przedstawione przez ministra Adama Głapińskiego. Oba dokumenty będą poddane szczegółowej analizie zespołu międzyresortowego. Zwrócić ma on uwagę na wzmocnienie osłony socjalnej przed skutkami wzrostu czynszów oraz na udoskonalenie kształtu prawnego obrotu regulacji. Z tego powodu rząd wystąpił do Sejmu o przedłużenie terminu złożenia tych dokumentów do 15 maja br. (PAP)

Konferencja w Goerlitz zakończona

Wczoraj po południu w gmachu Rady Miejskiej w Goerlitz zakończyły się 2-dniowe obrady pierwszego posiedzenia polsko-niemieckiej komisji międzyrządowej do spraw współpracy regionalnej i przygranicznej. Przewodniczący obu delegacji uzgodnili treść not o utworzeniu komisji międzyrządowej, które wymieniają ministrów spraw zagranicznych obu państw. Następnie odbyła się konferencja prasowa dla dziennikarzy niemieckich i polskich, podczas której na pytania odpowiadał Karol Szwarc i dr Heinrich Diekmann. Na pytania odpowiadała także przedstawicielka komisji Wspólnoty Europejskiej pani Annette Mathias.

WSZYSTKO DLA PANA Sklep w „Centrum Market” w Zielonej Górze oferuje prawie wszystko! Wyjdiesz od nas zadowolony, elega cko i tanio ubrany. ZAPRASZAMY codziennie od 10.00. 2338-Z

Zginęło ponad 50 osób

Trzęsienie ziemi w Kostaryce i Panamie

Silne trzęsienie ziemi nawiedziło w poniedziałek Kostarykę i północną część Panamy. Według wstępnych doniesień, śmierć poniosło co najmniej 50 osób.

Reporter Telewizji Kostarykańskiej podał z atlantyckiego portu Limon, znajdującego się w pobliżu epicentrum trzęsienia, że zawałiło się tam wiele budynków, w tym 2 hotele. Trzęsienie ziemi nastąpiło o godz. 15.55 czasu lokalnego (23.55 czasu warszawskiego).

Według wydziału sejsmologii na Uniwersytecie Kostarykańskim na terenie trzęsienia wynosiło 7,2 stopnia w skali Richtera. Epicentrum trzęsienia znajdowało się w rejonie znanym z upraw bananów, położonym w odległości ok. 120 km na południowy wschód od San Jose. Miejska tam kilka tysięcy Indian. Ich los nie jest znany.

Centrum biznesu międzynarodowego

Amerykańska firma US Business Centers osiągnęła porozumienie z władzami Śródmieścia Warszawy o utworzeniu wspólnego przedsięwzięcia w celu budowy w centrum stolicy nowoczesnego biurowca, który ma nosić nazwę Międzynarodowy Ośrodek Biznesu (International Business Center).

Budynek ma być zlokalizowany przy zbiegu Trasy Łazienkowskiej i ulicy Polnej. Wartość tej inwestycji ze strony amerykańskiej ocenia się na ok. 50 mln dol. W najbliższym czasie ma zostać podpisana umowa joint venture do której strona polska wnieśli m.in. tytuł własności działki.

Międzynarodowy Ośrodek Biznesu, którego siedzibą będzie nowy biurowiec ma zostać ukończony na przełomie 1992 i 1993 r. (PAP)

Notowania

Kursy podstawowych walut w NBP na 24.04.1991
USD 9310/9690
DEM 5304/5520
GŁOGÓW, kantor przy ul. 1 Maja
USD 9400/9500
DEM 5450/5550
GORZÓW II O/PKO
USD 9430/9520
DEM 5450/5550
LUBIN, kantor „BAX”
USD 9350/9450
DEM 5450/5550
ZIELONA GÓRA, kantor przy „Gromadzie”
USD 9400/9500
DEM 5450/5550

Jaka telewizja?

Rozmowa z postem A. Małachowskim

Z prośbą o ujawnienie szczegółów przygotowywanych projektów ustaw o radiu i telewizji dziennikarz PAP zwrócił się do przewodniczącego podkomisji sejmowej zajmującej się tymi sprawami, posła Aleksandra Małachowskiego:



— Jest to na razie wersja ściśle robocza, nie przeznaczona do publikacji. Mogę najwyżej ujawnić pewne zasady prawne na jakich oparty jest ten projekt. W przygotowanym projekcie zwyciężyła zasada pełnej niezależności całego systemu radia i telewizji, zarówno publicznej jak i prywatnej, od władz wykonawczych.

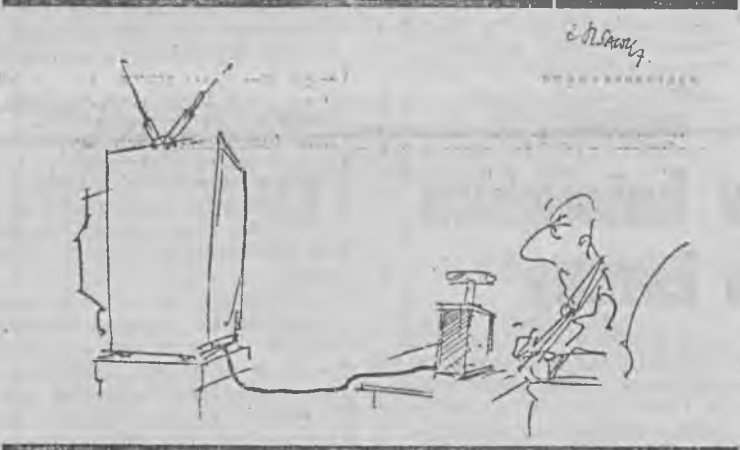
Naczelnym organem decyzyjnym jest wedle tego projektu niezależna Krajowa Rada Radia i Telewizji, której członków, zwanych rezydentami, wyznacza parlament i prezydent RP, zaś rząd jest tam reprezentowany przez ekspertów ministerstwa kultury i łączności. Przewodniczący tej rady ma uprawnienia centralnego organu administracji państwowej, nie jest więc ubogim krewnym władzy ale ponosi pełną odpowiedzialność. Nie jest wszakże dyktatorem, jak chcieliby niektórzy, toteż jego decyzje są zaskarżane do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Krajowa

ra Rada nadzoruje działalność publicznej radiofonii i telewizji oraz udziela zezwoleń na działanie stacji komercyjnych i sprawuje nadzór nad ich poczynaniami.

Przewidziana jest szybka likwidacja Komitetu ds. Radia i Telewizji, zaś spadek po nim przechodzi na własność publicznej radiofonii i TV, emitującej krajowe i regionalne programy. Regionalne ośrodki mają otrzymać pełną samodzielność programową i organizacyjną oraz gospodarczą, a z uzyskanych dochodów będą mogły tworzyć i emitować lokalne programy. Natomiast programy krajowe i regionalne radia i telewizji mają być finansowane z obowiązkowych opłat abonamentowych. Projekt roboczy gwarantuje krajowym producentom programów radia i TV oraz filmów poczesne miejsce w nadawanych programach. To na razie wszystko, i tak zdradzam za dużo szczegółów.

— Czy praca nad tym projektem nie trwa zbyt długo, czy nie jest on już mocno opóźniony?

— Przyzwyczajaliśmy się do tego, że parlament działa prawie zawsze w trybie błędów w ustawach. Nie wiem, czy ta nasza będzie bezbłędna, ale prace nad nią toczą się normalnie, czyli zanim napisze się tekst — co jest łatwe — szuka się długo i starannie rozumnych rozwiązań prawnych normujących przyszłe działanie. Znalezione takich rozwiązań wcale nie jest proste, zaś pospiech jest wręcz zabójczy. Dodatkowym kłopotem była zmiana rządu. Dwa i pół miesiąca oczekiwała nasza podkomisja na odpowiedź obecnego rządu w sprawie podtrzymania względnie wycofania projektów zgłoszonych przez rząd poprzedni. Podkreślam: dwa i pół miesiąca. Gdyby nie ta złotkowa ustawa mogła być dawno uchwalona.



Lokalne stacje radiowe i tv

W ciągu najbliższych miesięcy w Warszawie powstaną nowe lokalne stacje radiowe. Z dniem 15 stycznia weszła w życie ustawa określająca tryb i zasady wydawania zezwoleń na prowadzenie prywatnych stacji radiowych. Ustawa przynajmniej do prawa osobom fizycznym, prawnym oraz spółkom z kapitałem zagranicznym. Kapitał zagraniczny nie może jednak przekroczyć 33% wartości całego majątku spółki.

W biurze gospodarki częstotliwości Ministerstwa Łączności złożono, do tej pory, ponad 50 wniosków z prośbą o wyrażenie zgody na uruchomienie lokalnej stacji radiowej. Ubiegają się o to: osoby fizyczne, różnego rodzaju spółki, fundacje, urzędy miejskie, organizacje polityczne i organizacje kościelne.

W przypadku za dużej ilości chętnych (kiedy nie będzie można udzielić wszystkim zainteresowanym zgody, gdyż ilość miejsc w poszczególnych pasmach jest ograniczona) przewiduje się konkurs. W konkursie na program, na równych prawach będą uczestniczyły także dwie uruchomione dotychczas warszawskie rozgłośnie lokalne — radio "Z" i radio "Solidarność". Warunki konkursu, zasady opłat za używanie częstotliwości fal radiowych oraz urzędzeń radiowych określi odpowiednio rozporządzenie.

Radio "Z" oraz radio "Solidarność" dotychczas działają na innej podstawie prawnej. Uzyskały one zgodę Komitetu ds. Radia i Telewizji oraz Ministerstwa Łączności na wydzierżawienie czasu radiowego. Jak dowiaduje się dziennikarz PAP Państwowa Agencja Radio

komunikacyjna będzie zajmowała się szczegółami, w tym min. problematyką lokalnych stacji radiowych.

11 miast otrzyma telewizję kablową.

W ciągu najbliższych czterech lat spółka "Polska Telewizja Kablowa" zamierza zainstalować w 11 miastach 11 miast otrzyma telewizję kablową.

W ciągu najbliższych czterech lat spółka "Polska Telewizja Kablowa" zamierza zainstalować w 11 miastach 11 miast otrzyma telewizję kablową. W tym celu spółka ma zainstalować sieć umożliwiającą odbiór programów TV przesyłanych drogą satelitarną. Prace takie podjęto już w Gdańsku, a w pierwszej fazie obejmą również Katowice, Białystok, Wrocław, Kraków i Warszawę. Koszty związane z tymi inwestycjami mają wynieść prawie 900 mln dolarów.

Warto wspomnieć, że 70% udziałów spółki należy do firmy Poland Cablevision z Amsterdamu, posiadającej sieć telewizji kablowej również w Stanach Zjednoczonych. Pozostałe 30% ma w swoim ręku spółka "Poltekkab", w skład której wchodzi Polskie Radio i Telewizja oraz Polska Poczta, Telegraf i Telefon.

Ocenia się, że za zainstalowanie telewizji kablowej np. w mieszkaniu, użytkownik zapłaci 25 dolarów. Abonament miesięczny ma wynosić 6 dolarów plus dodatkowe dwa "zielone" jeśli telewizor będzie oglądał filmy "dla dorosłych". Podstawowa oferta spółki dotyczy 30 kanałów telewizyjnych oraz tłumaczenia na żywo trzech programów: CNN, Discovery i Eurosport. Przewiduje się też emisowanie — na jednym z kanałów — filmów fabularnych z polskimi napisami.

"Polska Telewizja Kablowa" awizuje ponadto programy edukacyjne, lokalne i kościelne — nadawane z własnego studia.

W Polsce nie ma broni chemicznej

W lutym br. miała się odbyć inspekcja wybranych jednostek wojsk radzieckich stacjonujących w Polsce, w celu sprawdzenia czy nie jest w nich przechowywana broń chemiczna. Wówczas dowódca wojsk radzieckich w Polsce generał Wiktor Dubynin nie wyraził zgody na jej przeprowadzenie. Taka inspekcja odbyła się 17 - 18 bm. — a jej rezultaty i fakt, że w ogóle do niej doszło, dowodzą o odbudowywaniu zaufania w stosunkach polsko - radzieckich.

Inspekcję przeprowadzono w radzieckiej składnicy artyleryjskiej pod Legnicą oraz w składnicy sprzętu chemicznego we Wrocławiu. Obiekty te zostały wybrane przez stronę polską, a o terminie inspekcji poinformowano dowódcę radzieckie dwanaście godzin przed przybyciem polskich inspektorów. Podczas drobiazgowej kontroli zwrócono szczególną uwagę na pośrednie dowody istnienia broni chemicznej. Badano odzież i wyposażenie personelu, sposób odprowadzania ścieków, stan roślinności na terenie jednostek, charakter budowli, obecność środków

ochrony przed bronią chemiczną, środków odkażania itp.

W wyniku przeprowadzonej kontroli nie wykryto broni chemicznej,



środków do jej przenoszenia oraz środków jej obecności.

Jak nas poinformował rzecznik prasowy Dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego Z. Czekierda, nie ma też podstaw do podejrzeń, że na terenie jednostki w Wędrzynie w woj. gorzowskim

składowano broń chemiczną. W Wędrzynie stacjonują radzieccy saperzy. Pełnomocnik Rządu Radzieckiego ds. pobytu wojsk radzieckich w Polsce i

jednocześnie dowódca wojsk radzieckich w Polsce gen. W. Dubynin oświadczył, iż na terenie Polski w ogóle nie przechowuje się broni chemicznej. Przeprowadzone inspekcje potwierdzają realność tego oświadczenia. (CZEM)

W Żarach oszczędniej

Planowane wydatki w 1991 roku w Żarach samorząd ukształtował w wysokości 85 miliardów złotych. Natomiast dochody, które ustalił minister finansów, mają wynieść 32 mld. Tak drastyczne obcięcie budżetu było szokiem dla władz miasta. Trudno, w tej sytuacji tych będzie dostosować się do możliwości finansowych.

"Wprowadzimy reżim oszczędnościowy" — mówi burmistrz Marek Kaczmarski. — Zrezygnujemy z inwestycji. To znaczy, że tytuły inwestycyjne pozostaną, ale zmniejszą się zakres ich realizacji. A więc budowa stacji uzdatniania wody, oczyszczalni ścieków, kolektorów sanitarnych zostanie przyhamowana. Musielibyśmy wprowadzić cięcia oszczędnościowe w przedszkolach i żłobkach. Okazało się, że placówki te wykorzystane były rocznie w 70%. Doszliśmy do wniosku, że zamknięcie jednego przedszkola i żłobka jest uzasadnione. Obiekty te, znajdujące się przy ul. Findera, oddane zostaną oświacie. Będą w nich klasy od I do III. Szkoły Podstawowej nr 5. Kurator obiecał finansować utrzymanie tych obiektów. W ten sposób zejście nam z budżetu około 1,5 mld złotych". Zarząd Budynków Mieszkalnych i Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej przekształcone zostaną w spółkę akcyjną pod nazwą Przedsiębiorstwo Komunalne. Zarząd miasta chce, aby nowe przedsiębiorstwo samo się finansowało.

W ostatnim czasie, (dzięki wojewodzie), postarano się o dotację z Ministerstwa Finansów, w wysokości 4,5 miliarda złotych, na inwestycje komunalne. Dobrze to, chociaż subwencja nie uratuje pierwotnych zamierzeń budżetowych. Zary zadłużone są na 6,5 mld złotych. Do spłacenia pozostało jeszcze 2,5 mld. Burmistrz jest zdania, że miasto płaci nie za swoje winy, ale to już osobny temat.

(z.r.)

W odpowiedzi burmistrzowi Świebodzina

Pismo burmistrza Świebodzina zamieszczone w rubryce odpowiedzi na krytykę w Waszej Gazecie 28 marca br. świadczy, jak stare zasady stosuje nowa władza. Nasz szanowny burmistrz po niedokładnym przeczytaniu artykułu w "Gazecie Nowej" pt. "W Świebodzinie drożej", przyjął absolutnie bezpodstawnie, że wszystkie zawarte w tym artykule informacje pochodzą z wywiadu udzielonego przeze mnie w imieniu Stowarzyszenia Kupców w Świebodzinie.

Burmistrz zdenerwował się, że ktoś śmie kwestionować jego, jedynie słuszną decyzję, aprobowaną przez Zarząd Miasta. Pismo burmistrza jest dowodem, jak nowa władza jest stara nawykami władzy starej. Tym jedynie można wytłumaczyć pismo burmistrza, które zamiast rzeczowych argumentów jest pełne inwektyw kierowanych pod adresem nie tylko moim, ale całego Stowarzyszenia Kupców. Burmistrz nie ma prawa krytykować kupców za dążenie do pobierania maksymalnych cen, skoro do tego zmusza kupców, narzucając im bardzo wysokie, nie spotykane — jak twierdzi kupcy — w pobliskich miastach, ekonomicznie nieuzasadnione czynsze.

Wiesław Skonieczny
Przewodniczący Rady Nadzorczej
Stowarzyszenia Kupców

PS.

Przedstawione przez burmistrza różnice cen na dezodorant i krem dowodzą jedynie nieznajomości obecnego rynku, na którym co pewien czas drożeją towary z późniejszych dostaw. Z tego powodu w sklepie p. Babinowskiej dezodorant był droższy niż w sklepie St. Florczak. Burmistrz mógł to sprawdzić. Burmistrz mógł też sprawdzić, że kupcy w Świebodzinie powołali Stowarzyszenie, a nie Zrzeszenie.

W.S.

Komu przedszkole - komu żłobek?

W gminie Skąpe jest 5 przedszkoli (Cibórz, Ołobok, Radoszyn, Skąpe, Zawisze). Władze samorządowe chcą utrzymać te placówki. Powstaje jednak wiele wątpliwości. Nie wiadomo, na przykład, co będzie z przedszkolem w Skąpem. Ma on 25 miejsc, a dzieci przychodzi 12.

Nagle wyrósł duży problem w Ciborzu. Jest tam bowiem przedszkole, którego utrzymanie kosztuje rocznie ponad 400 mln zł. Gmina pokrywa te koszty. Cibórz ma również żłobek, na 50 miejsc. Placówka ta pochłania rocznie 330 mln złotych. Korzystają z niego przede wszystkim dzieci pracowników Szpitala dla Psychicznie i Nerwowo Chorych. Ponieważ służba zdrowia nie ma dotacji, więc są ostatnio naciski z Urzędu Wojewódzkiego, żeby gmina Skąpe ponosiła koszty utrzymania żłobka.

To byłoby poważne obciążenie budżetu gminy, który w tym roku wynosi 4 miliardy 33 miliony złotych. Oczywiście, za tę sumę nie da się zaspokoić wszystkich potrzeb. Toteż nieunikniona jest selekcja i hierarchia celów. Powstaje pytanie, dlaczego gmina ma utrzymywać żłobek dla pracowników szpitala? Samorząd będzie musiał rozstrzygnąć tę kwestię.

(ZR)

Refleksje znad Nysy Łużyckiej

■ Zbigniew Ryndak

wartburgów, a za to mnóstwo pojazdów marek zachodnich. To widać nie tylko na jezdniach, ale i na parkingach.

Sklepy kuszą zachodnimi produktami przemysłowymi i spożywczymi, ale kupujących jest niewiele. W sklepie z elektroniką widzieliśmy dwa małżeństwa polskie, które kupowały telewizory "Sony", o największym ekranie, najnowszej generacji, w cenie po 1900 DM za sztukę. Jeśli odliczyć od tego ulgę stosowaną przy zakupie dla obywateli, to wychodzi niecałe 10 mln złotych. Za tę cenę w kraju takiego telewizora nie sprzeda żaden pośrednik.

Co ma Łęknica z placu targowego? W 1990 roku do kasy miejskiej wpłynęło z tytułu opłat targowych 1,5 miliarda złotych. W marcu tego roku zainkasowano 90 mln. Na jakie cele idą te pieniądze?

Miliard złotych przeznaczono na dokończenie budowy sali gimnastycznej przy szkole podstawowej. Przedszkolu groziło zamknięcie, ale nie doszło do tego, bo potrzebne 400 mln złotych na utrzymanie tej placówki wysuplano z opłat targowych. Dom Kultury dostał

Oczywiście, pewne niezadowolenie budzą ceny. Kąpiel pod natryskiem z ciepłą wodą kosztuje tu 8 tys. złotych. Kabina 1500 zł, a skorzystanie z pisuaru 1 tys. złotych. Ludzie mówią, że jest to przybytek dla elity handlowej. Burmistrz Łęknicy - Tadeusz Jacek Sroka - uważa, że wszystko jest w porządku. Łęknica ma bowiem najdroższą wodę w województwie zielonogórskim, wskutek wysokich kosztów wydobycia. Natomiast dla biednych dostępne są stare sanitariaty, gdzie stawki są groszowe.

Targowisko ma się bardzo dobrze, a miastu z nim wiedzieć się nieźle. Nie musi zaciągać kredytów w banku, na nieludzkim oprocentowaniu, ani zebrać o dotację na drobne potrzeby, jak chociażby remonty ulic.

Dopóki w Niemczech wszystko będzie drogie, a w Polsce tanie, dopóty życie na przygranicznych placach targowych nie zaniknie. Dział każdy tzw. handlowiec placowy jest sam sobie bankiem międzynarodowym. Kasuje żywe DM i pcha je w poczoche. Niektórzy są zdania, że to jest prawdziwa demokracja. No cóż, skoro sam Balcerowicz pozwala?...



UWAGA HANDLOWCY !

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO - HANDLOWO - USŁUGOWE

"UNITECH - IMPEX" W ŻARACH

POSIADA W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

- CHEMIĘ GOSPODARCZĄ ORAZ KOSMETYKI FIRMY .REINEX. (IMPORT RFN)
- NAPOJE (BUTELKI TYPU PET 1,5 L)
- PIWO BEZALKOHOLOWE (PUSZKI 0,33 L)

PRZY PŁATNOŚCI GOTÓWKĄ I ODBIORZE WŁASNYM TRANSPORTEM RABAT !!!
INFORMACJI UDZIELA ORAZ SPRZEDAŻ PROWADZI : BIURO HANDLOWE
ŻARY ul. STASZICA 53 A TEL. 38-30, 37-55 TLX 433559, 432561
HURTOWNIA : ŻARY ul. ZWYCIĘZCÓW 2, TEL. 37-58, 32-18



ELEKTRONICZNE REKLAMY ŚWIETLNE

PPH POLON - ZELMECH

ul. Fabryczna 14/17
65 - 410 Zielona Góra
tel. 35 - 21 lub 707 - 37
lub 48 - 51 wew. 317

GLOBAL-COMMERCE BIURO OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ "TOURIST-SERVICE"

67-200 GŁOGÓW, ul. Jedności Robotniczej 39
tel. 33-34-17

1. Wznawia przyjmowanie wniosków wizowych do następujących krajów:

Wielka Brytania, Izrael, Kanada, Turcja, Szwecja, Hiszpania, Austria, Grecja, Szwajcaria, Finlandia, Egipt

2. Organizuje wycieczki krajowe i zagraniczne do następujących krajów: Włochy, Holandia, RFN, Francja.

3. Prowadzi Ubezpieczenia "Warta" - osobowe w ruchu zagranicznym oraz samochodowe w ruchu krajowym i zagranicznym.

4. Biuro prowadzi pośrednictwo paszportowe.

5. Czas pracy biura: codziennie od 10.00-16.00, soboty 10.00-12.00

Zapraszamy do współpracy!

3051-C

KOMBINAT ROLNO PRZEMYSŁOWY W ZIELONEJ GÓRZE

66-015 z/s w Przylepie ul. 22 Lipca 86 a

Zawiadamia Odbiorców i Klientów

o 20 proc. BONIFIKACIE

w dniach od 15 kwietnia do 15 maja br.

na KONSERWY MIĘSNE

z gwarantowaną, wysoką jakością

NIE ZWLEKAJ !

Już teraz zrób niezbędną rezerwę
na wyjazdy letnie i wczasy pod gruszą.
Zamówienia przez Odbiorców Hurtowych
prosimy kierować pod adresem:

Kombinatu

Dział Obrotu Towarowego

tel. 224-99, 709-01

telex 0432572

AK-575

P.H. "M - ski"

Nowa Sól ul. Słoneczna 14 tel. 55-06
sprzedaż hurtowa i detaliczna
w godz. 8.00 - 17.00.

- farb i lakierów w pełnym asortymencie
- na cele zaopatrzenia i inwestycji bez podatku obrotowego
- /patronat POLIFARB Cieszyń S.A./
- wyrobów emaliowanych i sanitarnych
- /patronat O.F.N.E. - Olkusz/
- chemii gospodarczej
- materiałów budowlanych i tarcicy
- pieców c.o. i innych wyrobów metalowych
- stolarki budowlanej i meblowej

Zapraszamy

Hurtownia Artykułów
Spożywczych
oferuje

- * pomarańcze - 7.500 zł/kg
- * chałwę - 29.000 zł/kg
- * napoje 1.5 l. - 9.600 zł
- * kawę 1 kg - 29.000 zł
- * banany - DOLE 220.000 zł karton
- * piwo Żywiec i Okocim - 0,5 l. - 4.600 zł

Choszczno, ul. Jagielly 23,
tel. 23-99.

425-Zb

Telefon 33-34-80

**Sprzedaż hurtowa
margaryny importowanej
Głogów, Norwida 6/6**

3048-C

ANTENY SATELITARNE

z montażem, kablem, 90-100 cm

- CX - SRT 40 - 4.400.000,-

- NOVIS 84 kanały 4.600.000,-

- JOHANSON, 99 kanałów - 4.900.000,-

oraz

- zestaw minizbiornikowy

- zestaw na programy francuskie,

dekodery FILM - NET, TELECLUB,

RTL, serwis TV SAT

SATEC

Zielona Góra ul. Chmielna 20

tel. 701-17.

2428-Z

FOLIE OKIENNE

- uniemożliwiają wybite szyby
- nie przepuszczają promieni ultrafioletowych
- przyciemniają

Polecane dla sklepów, biur,
mieszkań, samochodów.

Nowa Sól, Zjednoczenia 8
/księgarnia/

lub telefon w dniu ogłoszenia
38-89.

3054-C

"ARMA SC"

oferuje w szerokim asortymencie
i po bardzo atrakcyjnych cenach:

- płytki ceramiczne ściennie
- płytki podłogowe, armature,
- boazerie, mozaikę parkietową,
- tapety, kleje do tapet.

Czerwieńsk, Zielonogórska 4

/w podwórzu/

2194-Z

FIRMA "WIPOL"

Sprzedaż Hurtowa

Atrakcyjne towary z Wietnamu:

* obrusy, serwetki haftowane

* bluzki, garsonki damskie

* duży wybór kimon

* od maja dużo wyrobów z laki,

perły hodowlanej, agaty

Gorzów ul. Podmiejska 21 A

p. 112, 9.00 - 12.00

poniedziałek - czwartek

lub na umówioną godzinę.

Tel. 325-294 w.71, 321-270

431-Zb

UWAGA HANDLOWCY I DETALIŚCI !

PIWO

na które czekaliście

URPIN

12 procentowe
produkcji czeskosłowackiej

poleca

PW "ATREY" w Żaganiu

pl. Kilińskiego 1

tel. 27-12, 34-49, tlx 433398

AK-558

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH SP. Z O. O.

W NOWEJ SOLI UL. POŁTOWA 3 A, TEL. 21-44 TELEX 0432537, 0433238



poleca do sprzedaży

atrakcyjne artykuły krajowe i importowane :

REKLAMÓWKI BIAŁE - 200 zł/szt.

RAJSTOPY - 5000 zł/szt.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 7.00 - 15.00

Przy dużych ilościach zakupach sprzedaż kredytowa

AK-378

Biuro Usług Turystycznych

"JANOSIK"

90-361 Łódź, Piotrkowska 270

XIV piętro pok. 1404

tel. 810-211 w. 474

lub 196 ttx 884662

oferuje:

INDIE - 13 dni w tym 8 dni w

Dehi 8-19 maja cena:

4.950.000,-

WŁOCHY - pielgrzymka

autokarowa: Udine-Wenecja-

Padwa-Rawenna-San Marino-

Asyż-Rzym-Mt. Cassino

-Florence 1-11 maja cena

1.100.000,-

GRECJA - apartamenty i wille,

terminy dowolne, 14 dni

dojazd własny, cena ok. 2-3

min od osoby

PARYŻ - przejazdy

autokarowe, w każdy piątek

cena 890.000,- w obie strony

TURCJA - Istambul: 3 dni, ter-

min 23.04 cena 1.150.000,-

SOMINY - woj. słupskie:

"wczasy w siódle" terminy do

ustalenia cena 70-100 tys za

dobę

ZAKOPANE - terminy

dowolne, 60 tys od osoby za

dobę

AK-559

HURTOWNIA "STAND"

zaprasza codziennie

w godz. 9.00 - 18.00

oferujemy:

- zabawki

- odzież tajlandzką

duży wybór - niskie ceny

Co tydzień nowe dostawy

atrakcyjnego towaru.

Żary, ul. Witosza 50

/po byłych ŻZPB Oddział I/

tel. 35-91 wew.302.

80-Z

"EDYTKA"

**Biuro Turystyki
Zagranicznej i Krajowej
organizuje wyjazdy**

do Hamburga - 200 tys. zł

Budapesztu - 200 tys. zł

Berlina Zach. - 200 tys. zł

Wynajmujemy autobusy

na przejazdy szkolne, wczasy,

ochozy w kraju i za granicą.

Żary, Kurpińskiego 6A,

Zielona Góra, Wojska Polskiego 9

tel. 606-06 wew. 252

Żary, Pałac Szprotawska 4

tel. 37-70

89-Zb

HURTOWNIA TURECKA "IZZET"

Zielona Góra, Jędrzychowska 47, czynna w godz. 9.00-19.00

Żary, Sportowa 12, czynna 9.00-19.00

oferuje

POSEZONOWĄ WYPRZEDAŻ

i poleca po super atrakcyjnych cenach:

dresy welurowe, bieliznę dziecięcą, męską, damską,

bluzki, swetry, skarpety, bluzy

Ciągle dostawy, kredyty, bonifikaty !!!

W sprzedaży towary wiosenne - letnie.

Zapraszamy !!!

1959-Z

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY NOWEJ - ZAPRASZA

na deptaku

Zaszyć kieszenie

W przychodni przy ul. Gwardii Ludowej szatnia jest obowiązkowa. Niestety, z płaszczy i kurtki trzeba wyjąć wszystkie drobniaki, bo — jak głosi stosowny napis — "Za rzeczy pozostawione w kieszeniach szatniarza nie odpowiada". W takim razie nie rozumiemy, jakie jest właściwie zadanie szatniarza? Pilnować okryć z wyjątkiem kieszeni?

(p)

Przed 200 rocznicą

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wolnej Wszechnicy Polskiej oraz Instytut Historii Wyszczel Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze zapraszają wszystkich zainteresowanych tematem "Konstytucja 3 Maja na tle dzieł parlamentaryzmu polskiego" do sali nr 8 głównego gmachu WSP przy ul. Wojska Polskiego — jutro, 25 kwietnia o godz. 10 rozpocznie się tam sesja popularnonaukowa. W jej programie jest sześć referatów, które wygłoszą: doc. dr hab. Barbara Janiszewska-Mincer, prof. Krystyn Matwijowski, prof. Kazimierz Bartkiewicz, doc. dr hab. Jerzy P. Majchrzak, dr Franciszek Mincer oraz prof. Hieronim Szczegółka. W przerwie sesji odbędzie się w galerii WSP otwarcie wystawy pn. "200 lat Konstytucji 3 Maja" ze zbiorów uczelnianej biblioteki oraz Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Zielonej Górze.

(ew)

Kanadyjczycy w „Pracowni”

Jak już informowaliśmy, od 21 kwietnia goszczą w Zielonej Górze młodzi kanadyjscy artyści z Red Deer College pod "dowództwem" profesora Josepha Redera. Codziennie do Galerii Biblioteki Wojewódzkiej przychodzą grupy młodzieży. Przyglądają się twórczej pracy gości z dużym zainteresowaniem. Dzisiaj, w sali widowiskowej Wojewódzkiego Ośrodka Sztuk Widowiskowych "Arlekin" o godz. 18 odbędzie się pierwszy pokaz dokumentacji dotychczasowych prac kanadyjczyków. Na drugi organizatorzy zapraszają jutro, również o tej samej godzinie. W piątek natomiast, o godz. 18 odbędzie się wernisaż podsumowujący pracę "Pracowni".

(wk)

Nowy kierunek na WSP

Z początkiem przyszłego roku akademickiego na Wydziale Pedagogicznym Wyszczel Szkoły Pedagogicznej zostanie otwarty nowy kierunek — wychowanie plastyczne. Będą to pięcioletnie studia III, z trzyletnią pracownią rysunku, dwuletnią pracownią malarstwa, z pracownią rzeźby.

Przewiduje się przyjęcie na pierwszy rok około 30 osób. Absolwenci kończąc będą studia z tytułem magistra wychowania plastycznego. Właściwy egzamin poprowadzony zostanie prezentacją prac zdających. Ich jakość zadecyduje o tym czy twórcza będzie dopuszczona do egzaminu praktycznego z malarstwa i rysunku. Każda z tych umiejętności będzie oceniana punktowo. Osoby, które z obydwu łącznie uzyskają co najmniej 20 punktów, zostaną dopuszczone do egzaminu pisemnego z języka polskiego oraz z języka obcego. Po nich odbędzie się rozmowa kwalifikacyjna z zagadnień estetyki.

(aj)

KURSY INSTRUKTORSKIE

Wojewódzka Federacja Sportu w Zielonej Górze organizuje w terminie 4 maja do 21 czerwca br. część ogólnokursów instruktorskich. Wykłady i ćwiczenia odbywać się będą w piątki (po południu), soboty i niedziele w świetlicy WFS w Zielonej Górze przy ul. Chopina 19.

Od kandydatów wymagane jest: wykształcenie średnie, ukończenie 18 lat i dobry stan zdrowia. Zgłoszenia na kurs należy nadsyłać na adres WFS w terminie do 1 maja br. lub dostarczyć osobiście do biura WFS w dni robocze w godz. 7-15. Odpłatność za koszty organizacyjne kursu wynoszą 100 tysięcy złotych.

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

W Jeleniej Górze odbyły się rozgrywki koszykówki dziewcząt Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej makroregionu dolnośląskiego. Województwo zielonogórskie reprezentowały koszykarki SP-5 Szprotawa. A oto wyniki uzyskane przez szprotawianki:

Od komitetu do oczyszczalni

O potrzebie budowy oczyszczalni ścieków dla Zielonej Góry mówili się od dawna. Jednak dopiero w połowie lat osiemdziesiątych dzięki inicjatywie władz i kilku zakładów pracy doszło do utworzenia społecznego komitetu założycielskiego spółki wodno — ściekowej.

Sama spółka, o nazwie "Łącza" została powołana w maju 1985 roku. Deklaracje członkowskie, potwierdzone wpisem w księdze pamiątkowej złożyło wówczas 18 zakładów. Niedawno, podczas kolejnego Walnego Zgromadzenia podsumowano jej pięcioletnią działalność.

Po dokonaniu rejestracji w Urzędzie Wojewódzkim, wpisie do Księgi Wodnej i załatwieniu innych formalności powołano Biuro Spółki, którego zadaniem jest przygotowanie i czuwanie nad przebiegiem inwestycji.

Wiele miesięcy zajęły studia, pomiary, badania ścieków i osadów otrzymanych w wyniku oczyszczania, badania

geologiczne terenu wskazanego pod lokalizację i szereg innych. Przygotowaniem koncepcji programowej inwestycji zajęło się Biuro Projektów Gospodarki Wodno-Ściekowej "Hydrosan" w Gliwicach. Spośród trzech przedstawionych wariantów wybrano po badaniach jeden, oparty na tzw. technologii klasycznej, który w maju 1987 r. został zatwierdzony.

Drużyna przygotowująca dokumentację do opracowania założeń techniczno-ekonomicznych całej inwestycji, czyli oczyszczalni wraz z kanałem głównym. Tu, poza "Hydrosanem" zaangażowano zielonogórskie Biuro Projektów Wodnych Melioracji, by zajęło się założeniami techniczno-ekonomicznymi kanału.

W sierpniu 1988 roku założenia zatwierdził wojewoda zielonogórski i był to, jak czytamy w sprawozdaniu "okres przełomowy w działalności spółki". Generalnym wykonawcą inwestycji zostało Komunalne Przedsiębior-

stwo Robót Inżynierskich w Zielonej Górze, z którym podpisano umowę przedwstępną, a z prezydentem miasta umowę o finansowaniu wspólnej budowy. Jeszcze w tym samym roku rozpoczęły się roboty budowlano-montażowe w odcinku kanału doprowadzającego ścieki do oczyszczalni.

Całe przedsięwzięcie podzielono na trzy etapy. Co ważne, po każdym z nich odczuwalna będzie poprawa stanu środowiska. Pierwszy etap obejmuje wykonanie budynku krat z piaskownikami i kanału ściekowego do retencji wód deszczowych. Dzięki temu ścieki z zielonogórskich domów i zakładów przemysłowych popłyną kanałem ściekowym, a nie jak teraz, rzeczką Łączą przez Czerwieskie i Przylep.

W drugim etapie zaplanowano budowę oczyszczalni mechanicznej oraz przeróbkę osadu w drodze fermentacji w wydzielonych komorach. Po zakończeniu prac stopień oczyszczania ścieków osiągnie 65%, a osady nadawać się

będą do rekultywacji terenów leśnych i rolnych. Ostatni, trzeci etap, to część biologiczna oczyszczalni. Jego efektem ma być znaczna poprawa jakości wody w rzece Zimny Potok (długości 20 km.), a przede wszystkim tzw. docelowy stopień oczyszczania ścieków, wynoszący 96%.

Lata 1985-88 były okresem przygotowania dokumentacyjnego. Później na plac budowy weszli wykonawcy. Obecnie jest ich dwóch — wspomniane KPRi, które wykonuje kanał doprowadzający ścieki do oczyszczalni oraz EKOMEL (dawniej RPM) z Sulechowa, budujący kanał odprowadzający ścieki. Pierwszy etap budowy wykonano już w ponad 30%. Jego zakończenie zaplanowano na 1993 rok.

Dodajmy, że prócz składek członków spółki i wpłat przedsiębiorstw budowę oczyszczalni wspierają Urząd Miejski i Urząd Wojewódzki.

(jp)



Wypić czy wylać?..

Fot. Marek Woźniak

Kpin z klientów ciągle dalszy

Znowu odwiedził naszą redakcję zdenerwowany czytelnik. Oburzyły go zwyczaje panujące na stacji obsługi samochodów przy ul. Wojska Polskiego w Zielonej Górze. Był już kilka razy na tej stacji w celu dokonania przeglądu gwarancyjnego swojego pojazdu, czekał cierpliwie w kolejkach, ale nigdy nie został obsłużony. Ciągłe odsyłano go na inny dzień. Obecnie naszemu czytelnikowi został dziesięciokilometrowy limit do końca obowiązywania gwarancji. Takich kierowców jest wiele. W gorszej sytuacji są właściciele czterech kółek mieszkający poza Zieloną Górą, których nie stać na taki "komfort" jak parokrotne przyjazdy na zielonogórską stację. Czy znowu użeba będzie powtórzyć do wyczekiwania po nocach w kolejkach, by rano móc oddać samochód do przeglądu. Przecież nie każdy może sobie na to pozwolić. Miejmy nadzieję, że tu w najbliższym czasie zajdzie zmiana. Ta stacja boryka się z brakiem kadrowym, ale może w tej sytuacji dobrze byłoby zmienić system przyjmowania pojazdów na przeglądy gwarancyjne. Na razie tracą na tym wszyscy, klienci czas, pieniądze i nerwy, a stacja dobrą renomę.

(JW)

Kto zgubił?

Wczoraj zgłosiła się do nas Czytelniczka, która 16 bm. w okolicy przystanku MPK przy ul. Jaskółczej w Zielonej Górze znalazła mały portfel z niewielką sumą pieniędzy. Właściciel może odebrać go u Anieli Błaszczyk, ul. Sokola 4/10 w Zielonej Górze.

(c)

Jutro sesja Rady Miejskiej

Drugie posiedzenie XI sesji Rady Miejskiej w Zielonej Górze rozpocznie się 25 kwietnia o godz. 9, w sali narad Urzędu Miejskiego przy ul. Podgórzej 22.

Radni radni będą nad przyjęciem sprawozdania finansowego miasta za 1990 rok, udzieleniem absolutorium Zarządowi Miejskiemu i nad podziałem nadwyżki budżetowej za ubiegły rok.

Porządek obrad przewiduje także uzupełnienie składu osobowego stałych komisji Rady i Zarządu Miejskiego; uchwalenie zmian w regulaminie organizacyjnym UM oraz podjęcie decyzji o sprzedaży nieruchomości zlokalizowanej przy ul. Wawów 6.

Ponadto zapasie mają ostateczne decyzje w sprawie organizacji Dni Zielonej Góry "Winobranie"; mapy, określające granice Zielonej Góry i wzoru herbu naszego miasta. Przypominamy mieszkańcom, iż każdy może przyjść na sesję i posłuchać rad.

(c)

Z dnia na dzień

Ważne dla mieszkańców os. Słoneczne

W piątek, 26 bm. o godz. 17, w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Stefana Wyszyńskiego odbędzie się spotkanie z mieszkańcami osiedla Słoneczne. Wezmą w nim udział przedstawiciele Urzędu Miejskiego, Policji i gospodarzy osiedla — ABM i spółdzielni mieszkaniowej.

(c)

Będzie Izba Pielęgniarek i Położnych

W poniedziałek, 29 bm. o godz. 12 w sali konferencyjnej Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze rozpocznie się zebranie łączników z poszczególnych ZOZ-ów oraz członków Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego Izby Pielęgniarek i Położnych. Tematem spotkania będą sprawy organizacyjne i omówienie ordynacji wyborczej do Izby.

(p)



We dwoje różnie

Fot. Marek Woźniak

KALEJDOSKOP SPORTOWY

SP-1 Jelenia Góra 28:54 (13:29) z SP-7 Leszno 30:73 (11:34). W spotkaniu o miejsca 5-6, SP-5 Szprotawa pokonała SP-6 Strzegom 65:37 (28:17).

TABELA KOŃCOWA

1. SP-7 Leszno, 2. SP-1 Jelenia Góra, 3. SP-18 Wrocław, 4. SP-3 Polkowice, 5. SP-5 Szprotawa, 6. SP-6 Strzegom. Awans do finału wywalczyły SP-7 Leszno i SP-1 Jelenia Góra.

FINAŁ LIGI SZKOLNEJ

W finale ligi szkolnej w siatkówce, który odbył się w Zielonej Górze kolejność drużyn była następująca:

ZSZ Sulechów	3	6	9:0
ZSO Sulechów	3	5	6:5
VII LO Zielona Góra	3	4	4:7
ZSO Nowa Sól	3	3	2:9

Chłopcy

ZSR Gubin	3	6	9:0
ZSZ Sulechów	3	5	6:7
VIII LO Zielona Góra	3	4	5:6
ZSEI. Nowa Sól	3	3	2:9

SZACHOWE ROZGRYWKI W OKRĘGÓWCE

W meczach klasy okręgowej uzyskano następujące wyniki: Piast Iłowa — Kwis Trzebów 3,5:2,5, Zastal Zielona Góra — Odrodzenie Kozuchów 4:2, Spartak Zagan — Carina Gubin 6:0, Hutnik II Zary — Stal II Jasień 1:0. W spotkaniu juniorów Zielona Góra zremisowała z Poznaniem 9:9.

NAUKA GRY W BRYDŻA

Krośniewski Dom Kultury organizuje naukę gry w brydża dla początkujących

i zaawansowanych. DK planuje także utworzenie sekcji brydża sportowego. Naukę prowadzić będzie Piotr Michowicz, autor rubryki w "GN" pt. Gra my w brydża. Zebranie organizacyjne odbędzie się 8 maja br. o godz. 17 w kawiarni KDK przy ul. Poznańskiej 88.

DOBRA POSTAWA BADMINTONISTÓW

Coraz lepiej poczynają sobie młodzi badmintoniści Budowlanych Gozdnica. W rozegranych we Wrocławiu eliminacjach strefowych do finałów Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży czterokrotnie stawali na podium. Dwa zwycięstwa odniósł Tomasz Madera, wygrywając w parze z Aleksandrem Łuczyńskim — grę podwójną oraz wspólnie z Adrianą Majewską — miksta. Indywidualnie Artur Gądnicki był drugi, a Wojciech Kopec — trzeci. Wszyscy awansowali do finałów

OSM, który rozegrany zostanie w dniach 17-19 maja br. w Poznaniu.

WIELKI GÓRNIK POKONANY W LUBSKU

Otrzymałmy ostatnio interesującą książeczkę z okazji jubileuszu 40-lecia K.S. Budowlani Lubsko. Jej autor Bogdan Kędziora to długoletni korespondent "Wiadomości sportowych".

Pozycja z okazji jubileuszu Budowlanych zawiera wiele ciekawych informacji na temat sekcji sportowych działających w tym klubie.

Ciekawostką jest, że 24 czerwca 1989 r. w Lubsku gościli piłkarze słynnego Górnika Zabrze z: Ernestem Polem, Janem Kowalskim, Alfredem Olkiem, Tadeuszem Dolnym, Jerzym Machnikiem i niezbytym już Alojzym Deją.

Mecz Budowlani — Górnik zakończył się sensacyjnym zwycięstwem gospodarzy 3:2, a bramki dla zwycięzców zdobyli: Edward Nita, Leszek Pflaum i Ryszard Pruchnik.

Oprac. M.S.

KINA

ZIELONA GÓRA

"ESTRADA" - 16, 18.15 (mod morning, Vietnam (USA 151.).
"NEWA" - 15.30, 17.30, 19.30 Nocny jastrząż (USA 151.).
"NYSA" - 15.30 Mściciel znad Zółtej Rzeki (Hong-Kong 151.), 17.30 Sygnał ostrzegawczy (USA 151.), 19.30 Ludzie koty (USA 181.).
"WENUS" - 10.30, 13.30, 17.30 Sajgon (USA 181.), 15.30, 19.30 Jezus z Montrealu (kan.-fr. 151.).

BABIMOST "Piast" - nieczynne
GUBIN "Iskra" - Dzieci gorszego Boga (USA 151.), Nocne gry (USA 181.), Harry i Hendersonowie (USA 181.)
GOZDNICA "Ceramik" - Magiczny warkocz (chiński 151.), Wirujący seks (USA 151.), Tajemnica spalonego domu (kan. 181.)
IŁOWA "Śląsk" - Kickboxer (USA 151.), Elektroniczny morderca (USA 151.)
KOZUCHÓW "Uciecha" - nieczynne
KROSKO "Wzgórze" - nieczynne
LUBSKO "Patria" - Wall Street (USA 151.), Dom gry (USA 181.), Nie kończąca się historia (RFN 181.)
NOWA SÓL "Odra" - I kto to mówi (USA 151.), Commando (USA 151.), Kopalnie króla Salomona (USA 151.)
NOWOGÓRÓD "Bóbr" - Hell camp (USA 181.), Piramida strachu (USA 121.), Ślawa "Zeglarz" Cohen i Tate (USA 181.).

SULECHÓW "Orzeł" 17 Zdradzeni (USA 151.)
SZCZANIEC "Semko" - Burzliwy poniedziałek (ang. 151.), Zdrada i zemsta (chiński 151.), Król Drozdochody (czeski 181.)
SZPROTAWA "As" - Korczak (pol. 121.), Szklana pułapka (USA 181.), Predator (USA 151.), Młode strzelby (USA 151.).

SWIEBODZIN "Przyjaźń" - Supergh na (USA 181.), Szczepiwa trzynastki (chiński 121.), Świadek mimo woli (USA 181.)
WOLSZTYN "Tatry" - Pluton (USA 181.), Krótkie spieście II (USA 121.), Obcy - decydujące starcie (USA 151.)
ZARY "Pionier" - Gliniarz z Beverly Hills II (USA 151.), Mucha (USA 181.), Krokodyl Dundee (USA 121.).

TEATR

LUBUSKI TEATR w Zielonej Górze - 12 Mizantrop (Duża Scena)

GALERIE

ART (czynna 10-18) - Obraz - kronika - Thomasa Zacharias z Monachium

BWA (czynna 11-17) - Rzeźba Zofii Dymczyk-Bilińskiej. Malarstwo i grafika Janusza Akermana

PSP (czynna 11-18) - Szkło i malarstwo Pauliny Komorowskiej-Birger

WSP (czynna 9-16) - Malarstwo Doroty Komorowskiej-Adamiec

WiMBP im.K.C.Norwida (czynna 10-17) - Eros w ekslibrisie ze zbiorów Haliny i Zdzisława Dąbków

Galeria Zarskiego Domu Kultury w Zarach - Martwa natura ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

APTEKI

DYŻUR NOCNY PEŁNIĄ: Lubsko ul. XX-lecia
Nowa Sól ul. Wyzwolenia
Sulechów Al. Wielkopolskie Świebodzin ul. 1 Maja
Wolsztyn ul. 5 Stycznia
Zielona Góra ul. Kupiecka
Zagan ul. Pomorska
Zary ul. Buczka

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wodn.-Kan	994
Pogotowie Gazownicze	221-81
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki centu	42-61
Telefon Zaufania (17-21)	708 51
Bank Informacji Gospodarczej	
Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji	
Usługowej	293-43

„BEZ WOLNOŚCI POLSKI NIE MA WOLNOŚCI NIEMIEC”

Lucjan Fokszan

Problemy stosunków polsko-niemieckich wciąż odżywiają przy coraz to nowych okazjach. Teraz, kiedy odległość między dwoma narodami skróciła się do wymiaru "bezwizowego" paszportu znów wiele osób po obu stronach granicy zastanawia się czy w istocie skrócono drogę do pojednania czy do kolejnego konfliktu. Ważnym przyczynkiem do rozważań może być artykuł prof. dr. Gotholda Rhode, wykładowcy historii krajów wschodnioeuropejskich na Uniwersytecie Moguncjckim. Artykuł ukazał się we "Frankfurter Allgemeine Zeitung" pod tytułem, którego i ja użyłem.

Z toku myśli uczonego warto wypunktować pewne fakty, które być może rzucą inne światło na sprawę. Okres niemiecko-polskich sporów jest stonkunkowo krótki, liczy bowiem około 100 lat. Za początek można przyjąć rok 1871, kiedy to utworzona została Rzesza Niemiecka. Ścisłej mówiąc epoka ta rozpoczęła się w latach 1885-86 z chwilą zarządzonego przez Bismarcka usuwania z Prus Polaków i Żydów (utworzenie Prusko-Królewskiej Komisji Osiedleńczej). Rok 1956 kładzie kres tej epoce. Wówczas "polski październik" wywołał w RFN fale sympatii do Polski. Bardzo ważną datą jest 7 grudnia 1970 roku, dzień związany z ratyfikacją układu przez Bundestag. O zmianie stosunku do Polski i Polaków świadczyć może spontaniczna akcja pomocy w latach 1982-83.

Jedynie fanatycy po obu stronach usiłują twierdzić, że epoka nienawiści trwa jeszcze. W mijającym tysiącleciu (poza wymienionym wyżej

okresem) Niemcy i Polacy znacznie dłużej żyli w pokoju, po sąsiedku. Jako członkowie europejskiej rodziny narodów są niemal rówieśnikami.

Wyprawa wojenna cesarza Fryderyka Barbarossy, była ostatnią wyprawą wojenną królów niemieckich do Polski, ostatnią wojną Rzeszy Niemieckiej przeciwko Polsce aż do roku 1939. Od 1157 roku aż do rozbiórów Polski, granica polsko-niemiecka stanowiła jedną z najbardziej stabilnych i spokojnych granic w Europie. Wiele nagrzyszła historiografia po obu stronach, bowiem zaniedbywano o wiele dłuższe okresy pokoju. Zbyt obszernie traktowano nie liczne starcia wojenne, jakkolwiek pokojowy charakter stosunków prusko-polskich naruszony został dotkliwie przez wojny z Zakonem Krzyżackim. Dotykały one jednak zawsze tylko pewnej części kraju.

Wojny i walki były czymś wyjątkowym w stosunkach polsko-niemieckich do 1939 roku. Trudno mówić o całkowitej separacji Polaków i Niemców na przestrzeni setek lat. Obie strony przywoływały obraz walk granicznych niewiele ma wspólnego z prawdą historyczną.

Prof. Rhode przypomina, że od wspomnianego roku 1157 do upadku Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego w 1806 roku — przez okres 650 lat — nie zanotowano żadnych działań zbrojnych z cesarzem. Tymczasem na wschodzie i południowym wschodzie systematycznie prowadzone były starcia zbrojne z Moskwą, Tatarami i Turkami.

Powstanie Listopadowe, 1830 roku, skierowane przeciw hegemonii rosyjskiej wywołało fale sympatii i podziwu dla Polaków co znalazło wyraz w wykorzystaniu w uwerturze Polonia motywu z Mazurka Dąbrowskiego. Polacy uważani byli za zwolenników rewolucji. Wiosną 1848 roku po raz kolejny przebiegała się przez Niemcy fala niemiecko-polskiego braterstwa.

Po upadku zrywu narodowego, w 1832 roku, w manifestie rozpowszechnionym w całej Wirtembergii pisano: "Pudła Polska, która walczyła za Niemcy, Europę, wolność, najdroższe sprawy całej ludzkości, przeciw najstraszniejszemu wrogowi konstytucyjnego bytu państwowego... Polski biały orzeł leży wykrawiony, rosyjski knut jest dalej narodowym znakiem Polski. Nieszczęsna Polska".

Kulminacyjnym punktem podziwu dla Polski, była uroczystość, która miała miejsce 27 maja 1832 roku w Hamburgu. Niesiono wówczas w pochodzie — czarno-czerwono-żółte flagi obok flag biało-czerwonych. W jednym z przemówień znalazły się takie słowa: "Bez wolności Polski nie ma wolności Niemiec, bez wolności Polski nie ma trwałego pokoju, a narody europejskie nie mogą zapaść w nieszczęście. Dlatego powstajmy do walki o odbudowanie Polski".

W tym miejscu wypadałoby z naciskiem podkreślić jaką rolę odegrał etos Solidarności lat 1980-81 w demontażu powszechnie znanego totalitaryzmu "za żelazną kurtyną"... wkrótce potem padł berliński mur. O tym Niemcy nie mogą zapomnieć!

Specjalnie dla „Gazety Nowej” nadgraniczno - zagraniczne opinie o oświadczeniu prezydenta Gorzowa — Nikodema Wolskiego

Granice dyplomacji

Specjalnie dla „Gazety Nowej” nadgraniczno - zagraniczne opinie o oświadczeniu prezydenta Gorzowa — Nikodema Wolskiego

RYSZARD BODZIACKI — burmistrz Ślubic: to prawda, że ekscesy na granicy 8 kwietnia zasługują na potępienie i sama społeczność niemiecka powinna zadbać, by się to nie powtórzało, jednak znalazłem się w dość niemiłym położeniu. W chwili, gdy przystępuję do podpisania umowy: o współpracy z Frankfurt, dowiaduję się z gazet i radia o oświadczeniu prezydenta Gorzowa. Sądzę, że byłoby znacznie lepiej, gdyby było ono skonsultowane z innymi miastami nadgranicznymi. Nie czułbym się wtedy tak niezręcznie w rozmowie z nadburmistrzem Frankfurtu, który podczas uroczystej kolacji mówi, że z gazet polskich dowiedział się, iż prezydent Gorzowa wysłał oficjalne pismo, a władze frankfurckie go nie otrzymały.

CZESŁAW FIEDOROWICZ — burmistrz Gubina: ekscesy na granicy traktuję jako odruch skrajnego ugrupowania młodzieży niemieckiej, z którym większość tamtejszej społeczności się nie utożsamia. Kto wie, czy i polscy skłoni nie pokazali równie agresywnych zachowań, a wtedy jaka będzie reakcja Niemców? Jeżeli mamy kształtować stosunki dobro sąsiedzkie — to niepożądane jest tworzenie fermentu.

EDWARD GRELA — burmistrz Zgorzelca: mieliśmy również graniczne ekscesy 8 kwietnia, ale wcześniej, w noc sylwestrową, i grupa polskich wyrostków pokazała co potrafi. Dziś szczególnie niezbędna jest dyplomacja. Jak się to odbije na przygotowaniach do umowy o współpracy między Zgorzelcem, a Goerlitz (komisje rządowe mają się spotkać 22-23 kwietnia) — nie wiem. Nie zazdroścę burmistrzowi Ślubic niezręczności sytuacji, w jakiej się znalazł.

WOJCIECH SOIŃSKI — wojewoda szczeciński: to, co wydarzyło się na granicy, należy pojąć i stąd sporo racji w stanowisku władz Gorzowa, ale z drugiej strony nie należy temu nadawać nienależytego wyźwięku. Wybryki chuliganów nie są przez niemieckie władze akceptowane, wręcz odwrotnie. Nie trzeba z tego robić od razu wojny polsko-niemieckiej.

TADEUSZ DOBIECKI — wicewojewoda zielonogórski: Gdyby przyczyny sprowadzały się do tego co prezydent Gorzowa zawarł w oświadczeniu, znanym mi jedynie z polskiej prasy — to mógłbym powiedzieć, że jest to zachowanie trochę na wyrost. Sądzę

Polska — Niemcy

Równouprawnieni Europejczycy

Nasza droga do Europy wiedzie przez Niemcy. To zdanie powtarzali wielokrotnie przy różnych okazjach oficjalni przedstawiciele Polski. Dzięki zgodzie państw sygnatariuszy układu z Schengen mamy swobodę podróżowania na Zachód. Otwarcie granicy w dniu 8 kwietnia towarzyszyły przypadki napadów na polskich podróżnych. Po ataku grupy neonazistów we Frankfurcie na autobus wiozący orkiestrę Odeon — Nikodem Wolski, prezydent miasta Gorzowa zerwał wszystkie oficjalne kontakty z dotąd zaprzyjaźnionym Frankfurtem. Nasuwa się pytanie: czy wydarzenia te są jedynie przykrym incydentem, czy mogą pogorszyć wzajemne kontakty Polaków i Niemców? Prosimy o listy i opinie.

Drukowany poniżej artykuł nadesłał nam Konstantin von Hammerstein, dziennikarz berlińskiej stacji radiowej RIAS 2.

Przed zlikwidowaniem wiz przedstawił Senat berliński zajmujący się problematyką kontaktów z obcokrajowcami powiedział: "zamiast cieszyć się z tego, że po raz pierwszy po wojnie Polacy mogą podróżować na Zachód, sąsiedzi Niemcy pozdrawiają ich strachem, policją i zakładami oczyszczania miasta".

I w rzeczywistości — żaden wysoki rangą polityk zarówno z Bonn, jak i z Warszawy w nocy z niedzieli na poniedziałek 8 kwietnia nie przybył na przebież granic, aby cieszyć się wspólnie z faktami zniszczenia wiz. Zamiast tego władze niemieckie zastanawiały się czy turystom z Polski przygotowano dostateczną ilość parkingów i toalet.

Tę dwa zagadnienia odpowiadają jakby ogólnej atmosferze panującej wśród Niemców: — swobodne poruszanie się Polaków po Europie — bardzo miło, ale miejmy nadzieję, że nie będą pozostawiać po sobie brudów.

Nie można przemilczeć faktu, że duża część Niemców jest wrogo nastawiona

do obcokrajowców i tu chciałbym zaznaczyć — przede wszystkim Niemców z byłej NRD.

40 lat obywateli Niemiec wschodnich nie mieli praktycznie kontaktu z obcokrajowcami, podróżowanie za granicę było niemożliwe, a jeżeli, to krótki urlop w Pradze bądź Bukareszcie. Mur i długi koczasty zadbali o to, że Niemcy z byłej NRD przed wpływami obcych idei zostali dokładnie odizolowani. Kontakty z obcokrajowcami odbywały się pod dyktando czynników państwowych, a tzw. spotkania przyjaźni przez wszystkie strony obecnie określane są jako kompromitujące.

I dlatego też nienawiść do obcokrajowców oznacza również spóźnioną (w ogóle bez znaczenia) zemstę na znienawidzonym reżimie SED.

Ludzie na wschodnich terenach Niemiec otrzymali wprawdzie wolność, ale bardzo cierpią z powodu przebudowy

wy swojej gospodarki, która wielu z nich zepchnęła na skraj nędzy.

Regułą jest, że naród, któremu się źle powodzi, spogląda na sąsiada. U Niemców z Niemiec wschodnich nie jest inaczej. W Polakach znaleźli tych, których chcieliby traktować z pogardą dlatego, że im powodzi się jeszcze gorzej.

Powyższe postawy Niemców nie sprzyjają dobremu warunkom, w jakich Polacy chcieliby podróżować po tym kraju i niestety z nimi trzeba będzie się pogodzić w najbliższej kilkuletniej przyszłości. Trzeba czasu, aby Niemcy z byłej NRD swoich wschodnich sąsiadów zaczęli traktować jak "równouprawnionych" z nimi Europejczyków. Ale Polacy nie powinni się tym przerażać i pomimo nie podlegającej dyskusji wrogości ze strony obywateli NRD, śmiało jechać do Niemiec. Tylko ciągła wymiana i stałe kontakty polsko-niemieckie mogą spowodować, że napięte stosunki między Polakami i Niemcami niewątpliwie się odprężą.

Konstantin von Hammerstein

PRAWA MARSZ Pod znakiem czarnego kota

Sondaże opinii przeprowadzone ostatnio w woj. gdańskim i katowickim, wskazują na spore poparcie społeczne dla partii X Stana Tymiańskiego. Gdyby wybory odbyły się wiosną, mogłaby ona liczyć na ok. 20% głosów.

Oczywiście najłatwiej określić ów potencjalny elektorat "zbiorowiskiem głupoli" i zwrócić się na niego obrazić. Nie popełniłbym jednak błędów niektórych komentatorów kampanii prezydenckiej. Co piętego naszego rodaka trzeba raczej zrozumieć, z poziomu emocji zejść na poziom argumentów.

Skąd biorą się zwolennicy "drugiej Kanady"? W większości są to ludzie, przedkładający kurew w garnku nad ortaw w koronie, zmęczeni polityką, tęskniący po prostu za normalnym życiem bez trosk i kłopotów. Nie interesują ich zupełnie spory o pryncypia czy odcienie odcieni, kolor krawata (koloratki) lokatorów Belwederu i Wiejskiej. Gotowi są oddać głos bodej na diabła, jeśli zagwarantuje im w miarę dostatki małą stabilizację; gotowi są uwierzyć w każdy cud, jeśli ma szansę urzeczywistnienia się nad Wisłą.

Czy partia X może ziszczyć ich nadzieje? Otóż — po trzykroć nie. Być może Stan Tymiański, mimo niezrównowadzonej psychiki, jest zręcznym menedżerem, który sprawdziłby się wspaniale jako szef sprywatyzowanego Zastawu, Stilonu czy Huty Miedzi w Głogowie. Nie posiada jednak żadnego sensownego programu społeczno-gospodarczego na skalę państwa. Próbuje go nieudolnie zastąpić stekiem komunalów i obietnic-cacaneek, podlanych soseni iście średniowiecznego mistycyzmu. Sam tytuł szlachecki pod sztandarem manifestu "Święte psy" plusuje go raczej wśród proroków, niż trzymających się twardo ziemi polityków.

Po drugie — brakuje Stanowi sztabu fachowców: realizatorów programu. Sprawni propagandyści i operatywni esbecy wystarczą mogą na kampanię wyborczą, trudno szukać między nimi kandydatów na ministrów. A życie dawno zadługo kłamał Lenin, iż państwo może rządzić nawet kucharką. Jedynym rozwiązaniem pozostaje więc ściąganie pod sztandary partii X starej nomenklatury, politycznych nieudaczników minionego 45-lecia, specjalistów przebranej szansy, zmarnotrawionego wysiłku.

Wreszcie — wyjście z gospodarczego dolka jest dziś praktycznie niemożliwe bez pomocy z zewnątrz. Na umorzenie długów i napływ obcego kapitału liczyć mogą jedynie władze, wiarygodne dla zachodnich partnerów. Cóż jest zdolny uczynić rząd, na którego czele stanąłby Stan Tymiański? Oj, podjąć kilka spektakularnych decyzji "pod publiczność", wygarnąć do dna skąpe zasoby państwowej kasy i wzywać pomocy. Zachód postuka się w czoło; pozostaną więc jedynie jako ewentualni sojusznicy: rozkładający się Związek Radziecki, Irak Saddama Hussaina, Kuba Fidela Castro, Libia plk. Kadafiego. Cicho nas Panie od takich przyjaciół.

Nikodem Dyzmow-udaje się osiągnąć sukces jedynie w powieściach. Partia X, kreowana na czarnego konia polskiej sceny politycznej, przychodzi mi na myśl stara anegdota o marksiźmie. Spełnienie jej przedwyborczych obietnic jest równie realne, jak schwytywanie w całkowicie zaciemnionym pokoju czarnego kota, którego nigdy w tym pokoju nie było.

Edward J. Mincer



...i rzeczywistość



(DIE ZEIT)

Listy i polemiki

Polskie Związki Paradoxy Rozwoju (PZPR)

Kilka lat temu dwaj światowej sławy pisarze amerykańscy zawitali do Gdańska. Na pytanie, czemu przyjechali do Polski, odpowiedzieli, że jest to jedyne miejsce na świecie, w którym dzieje się obecnie coś naprawdę interesującego. Nie trudno zgadnąć, że mieli na myśli "Solidarność".

"Pierwszą w dziejach prawdziwie robotniczą rewolucją wystąpiła przeciwko komunizmowi pod znakiem krzyża" — tak pisał prof. Leszek Kołakowski o ruchu, który wstrząsnął dech całością świata. Słowa Solidarność i Wałęsa znane są w najdalszych zakątkach kuli ziemskiej. Żaden przeciętny historyk dwudziestowiecznej Europy nie będzie ich mógł pominąć. Kto jednak zjawisko zrodzone na ziemiach polskich w ciałach ich dzieciaków może się poznać podobnymi osiągnięciami? A przecież ta właśnie, zwycięska podobno "Solidarność" jest dziś słaba i targana sprzecznymi. Im bardziej zwycięża, tym bardziej słabnie. Pozbawiona kolejnej już generacji działaczy próbuje stać się normalnym związkiem zawodowym w nienormalnej rzeczywistości.

OPZZ — organizacja stworzona przez komunistów pod osłoną czołgów, ukochna, choć nieślubne dziecko PZPR. Metodą kija i marchewki zgromadziła parę milionów członków. Nadełdowała nowe czasy, nieszczęsna rodzicielka ginie marnie, ale o dziwo, jej pupilek żyje i nawet nie chudnie!

W antykomunistycznej Polsce, gdzie wyborcy trzykrotnie już nie dali "czerwonym" żadnych szans, największą liczebnie organizacją jest postkomunistyczne OPZZ! Jest to ważny sygnał świadczący o tym, że wpływy nomenklatury są ciągle duże. Dopiero znaczny spadek członków i usunięcie skompromitowanego Miodowicza mogłyby wskazywać na to, że OPZZ stanie się normalnym związkiem zawodowym.

Dwa dziwne związki na polskiej scenie. Jeśli wierzyć badaniom opinii publicznej, jeden z nich ludzie popierają, ale doń nie wstępują — do drugiego należą, ale go nie lubią. Czyżby objaw społecznej schizofrenii? Nie wróży to dobrze na przyszłość. Zwycięzcy są słabi, a przegrani silni. Jeśli jeszcze ciut osłabną, a druzdy tr-

chę się umocnią, może nastąpić nieoczekiwana zmiana miejsc i znów znajdziemy się na czołówkach gazet. Jeśli zaś wszystko pójdzie dobrze, "Solidarność" liczbowo się powiększy, a OPZZ — zmaleje i staną się one zwykłymi równorzędnymi związkami zawodowymi w szarej demokratycznej Polsce. "Solidarność" będzie mieć za barwienią prawnicze i chrześcijańskie, a jej naturalnym partnerem politycznym staje się już Porozumienie Centrum. Lewicowe OPZZ będzie współpracować z SdRP, PUS czy PPS. Wszystko będzie wreszcie normalne, zwykłe i nieciekawe. Tylko czy będą nas wówczas oświadczać wbytni amerykańscy pisarze?

Ludwik Lechman, Głogów

Do wczorajszego sympatyka KPN!

Przeżyłem krótką notatkę (GN, 15.04 1991) pt. "Forum po zielonogórsku" i uważam, że muszę zabrać głos w tej sprawie jako członek KPN od wczesnych lat 80-tych.

Stanowiony Panie! KPN, powstała w 1979 roku, była pierwszą jawnie zorganizowaną partią antykomunistyczną, która odważyła się działać jawnie w latach ciężkich i niebezpiecznych. Na polecenie organizacji ludzie z KPN przenikali do szeregów PZPR i innych organizacji reżimowych. Praktykę wchodzenia w różne polityczne placetki i porozumienia uważam za objaw mądrości. Jako partia polityczna musimy wiedzieć co dzieje się na terenie naszego działania, znać wszystkie zagrożenia wynikające z poczynania ludzi na świecie — czasami niefrasobliwych, momentami wręcz kompromitujących. Obecnie władza stała się znów monopol. Zasilił ją bez programu i jasnych celów (oprócz zmiany ustroju) Komitety Obywatelskie, w których obowiązuje zasada — najwęższe, że przyszłość do nas i chcemy walczyć z komuchami. Niektóre urzędy państwowe oparte są przez samych znajomych szefa, inne nie ruszone do tej pory — czują się bardzo dobrze w nowych układach.

KPN zawsze jasno przedstawia swoje cele i działania. Zmuszona była i jeszcze jest do działań niekiedy agresywnych wobec biurokratycznych poczynających urzędników, depnia godności ludzkiej, lekceważenia ludzkich spraw i własnego wygodnictwa. Uważam, że członkowie KPN powinni być wszędzie tam, gdzie coś się dzieje. I to chyba wyjaśnia Panu dla KPN weszła do Zielonogórskiego Forum Politycznego.

Członek KPN

(nazwisko do wiadomości Redakcji)

Księgarnia

Elżbieta Jarmolkiewicz
w Zielonej Górze,
ul. Mariacka 1, poleca:

Umberto Eco: IMIĘ RÓŻY. PIW.
Warszawa 1991. Str. 628. Cena zł 38 tys.

Jest to już czwarte wydanie znakomitej powieści, w serii "Współczesna Proza Światowa". Autor, urodzony w 1932 r., jest profesorem semiologii na Uniwersytecie w Bolonii i posiada cenny dorobek naukowy. Ta powieść, której akcja dzieje się w 1327 r. w jednym z opactw benedyktyńskich w północnych Włoszech, zawiera bogactwo treści: kontrowersyjny dyskurs na temat ubóstwa Chrystusa, wątki polityczno-religijne i kryminalny. To utwór niezwykły i wieloznaczny, kunsztownie skonstruowany i literacko fascynujący!

E.L. Doctorowa: JEZIORO NURÓW. PIW. Warszawa 1991. Str. 294. Cena zł 20 tys.

W tej samej serii, estetycznie wydana powieść poczytnego amerykańskiego autora, urodzonego w 1931 r., wykładowcy Princeton University w Nowym Jorku. Jej akcja rozgrywa się przed drugą wojną światową, a bohaterem jest chłopiec z małego przemysłowego miasteczka, który jest włóczęgą, pracuje w cyrku, jest robotnikiem w fabryce samochodów, a wreszcie zostaje właścicielem ogromnej posiadłości...

Marka Żuławska: STUDIUM DO AUTOPORTRRETU II. "Czytelnik". Warszawa 1990 r. Str. 210. Cena zł 44 tys.

MAREK ŻUŁAWSKI



STUDIUM DO AUTOPORTRRETU II

Znakomicie napisane wspomnienia, pełne refleksji o własnym życiu i sztuce przez malarza, pisarza, syna literata Jerzego Żuławskiego, stale mieszkającego za granicą, zmarłego w 1985 r.

GROSSER AUTO ATLAS. EUROPA — NIEMCY. 1991/92. Wyd. "Lingen". Kolonia, RFN 1991. Str. 578. Cena zł 175 tys.

Jest to niemiecka edycja, specjalnie przygotowana dla polskiego wydawnictwa "Glob", w pierwszej części zawierająca szczegółowe mapy Niemiec, w drugiej — krajów europejskich. Atlas zamyka skorowidz miejscowości. Publikacja szczególnie potrzebna polskim turystom, po zniesieniu wiz wybierających się własnymi samochodami na wycieczki po Europie.

BUDUJE, ODNAWIAM, REMONTUJE. Informator woj. zielonogórskiego 1991. Opracowała Anna Bułat-Raczyńska. Wyd. "Medikrol" s.c. Zielona Góra 1991. Str. 32. Cena zł 2.500.

Cenny informator dla tych wszystkich, którzy nie tylko budują, ale również pragną wyremontować swoje mieszkanie. W przejrzystym układzie zawiera adresy firm budowlanych, świadczących różnego rodzaju usługi oraz zajmujących się produkcją i sprzedażą materiałów budowlanych!

Sue Becklake: BUDOWA WSZECHŚWIATA. Polska Oficyna Wydawnicza "BGW". Warszawa 1991. Str. 64. Cena zł 42 tys.



I oto kolejny, na wysokim poziomie edytorskim opublikowany album z serii "Świat wczoraj i dziś", z pięknymi

kolorowymi ilustracjami i przystępnymi dla młodych czytelników objaśnieniami.

Wiesław Kuźmy: KORESPONDENCJA HANDLOWA W JĘZYKU ANGLIJSKIM. Wyd. "Fox". Warszawa 1991. Str. 182. Cena zł 27 tys.

Ta niezbędna książka służy wszystkim, którzy obecnie rozwijają interesy z krajami angloskimi. Autorka scharakteryzowała i zilustrowała przykłady wszystkie rodzaje listów handlowych, w kolejności odpowiadającej poszczególnym fazom współpracy z partnerem zagranicznym.

Aleksandra Dumasa: W DWA DZIESIĘCIA LAT POZNIEJ. Wyd. "Somix". Łódź 1990. T. I — str. 439, t. II — 466. Cena zł 30 tys.

Kolejne wznowienie popularnej powieści spod znaku "plaszcz i szpada", po wprowadzeniu niezbędnych poprawek w stosunku do edycji poprzednich.

Clinta Twista: POCHODZENIE ŻYCIA. Wyd. "Wiedza i Życie". Warszawa 1991. Str. 48. Cena zł 52.500.



Z popularnej encyklopedycznej serii wydawnictwa tym razem kolejny, starannie wydany album, w przystępny sposób ukazujący pochodzenie życia, różne formy ewolucji człowieka. Kolorowe ilustracje, słowniczek i skorowidz nazw wzbogacają album o wartości poznawcze, atrakcyjne dla dzieci i młodzieży.

JASNOGÓRSKI OLTARZ OJCZYŹNY. Nakładem klasztoru paulinów na Jasnej Górze, przy udziale wojewody częstochowskiego. Częstochowa 1991. 223 str. Ilustracji plus 93 str. tekstów objaśniających. Cena zł 150 tys.

Ten pięknie wydany album przybliża nam obraz jasnogórskiego sanktuarium. Publikację otwiera słowo Jana Pawła II, wstęp generała zakonu, poczem kolorowe fotografie prezentują nam Jasną Górę. W drugiej części albumu kilku kompetentnych autorów opisuje obraz oraz cały klasztor.

Iacocca: AUTOBIOGRAFIA. Lee Iacocca przy współpracy Williama Novaka. Wyd. "Książka i Wiedza". Warszawa 1990. Str. 397. Cena zł 20 tys.



Oto pasjonująca lektura autobiografii syna włoskiego imigranta, który po wielu trudnych latach stał się jednym z największych biznesmenów amerykańskich, legendą przemysłu samochodowego. Jest to lektura niezwykle — piszą wydawcy — zwłaszcza dla Polaków dnia dzisiejszego. Lekcja poglądowa dla młodych (stażem) i młodszych, którzy często wiedzą — co, ale nie wiedzą — jak.

Wilhelma Fraegera: MATTHIAS GRUNEWALD. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe. Warszawa 1990. Str. 351. Cena zł 140 tys.

Autorem tego wspaniałego wydanego albumu jest jeden z najwybitniejszych historyków sztuki i etnologów, zaś bohaterem — sławny malarz z przełomu XV i XVI w., autor wielu malowideł kościelnych i epitafor, obrazów i rysunków, zaliczanych do kanonu światowej sztuki. Obszerna monografia artysty uzupełniają liczne kolorowe reprodukcje jego dzieł.



Rubryka sponsorowana przez

POLMOZBYT

MIEDZY NAMI SZOFERAMI

CIĘKAWOSTKI

W najbliższych latach koncern Forda pragnie zainwestować w Europie 17 mld. marek. Suma ta przeznaczona zostanie na opracowanie nowych modeli, poprawę jakości, a także rozwój nowych technologii produkcyjnych. Hitem tego roku ma być nowa wersja escorta. Produkcja fiesty i sierry ulegnie natomiast zmniejszeniu. Nowy model tej ostatniej będzie niespodzianką 1992 roku. Przejęcie brytyjskiej firmy Jaguar przez Forda podniosło prestiż koncernu w Europie.



W połowie marca w Malesji wyprodukowano pierwszy egzemplarz BMW. Jest to trzeci kraj po Niemczech i Republice Południowej Afryki, w którym produkowane są te pojazdy. Standard malesyjskich BMW ma nie ustępować niemieckim i mają być o jedną trzecią tańsze.



50 tys. zabitych i 1,5 mln. rannych — to nie bilans wojny nad Zatoką Perską. Tyle osób każdego roku ginie lub doznaje obrażeń w wypadkach na terenie EWG. Jeżeli nie się nie zmieni, to co trzeci mieszkaniec europejskiej wspólnoty dozna w ciągu swego życia obrażeń ciała w wyniku wypadku drogowego, a co setny straci życie. Straty z powodu kolizji na drogach szacuje się na 100 mld. dolarów rocznie. Autorzy tego raportu dla zwiększenia bezpieczeństwa proponują: granicę dopuszczalnej zawartości alkoholu we krwi kierowcy — 0,5 promila, zapinanie pasów przez wszystkich pasażerów pojazdu, jazdę z zapalonymi, nawet w dzień światłami mijania oraz kaski dla rowerzystów. Proponowane jest także obniżenie dopuszczalnych granic szybkości: na autostradach w terenie niezabudowanym 100-130 km/godz., na autostradach w miastach 80-100 km/godz., na innych drogach poza obszarem miejskim — 90 km/godz. a w mieście — od 30-50 km/godz. Myśli się także o wprowadzeniu wspólnego prawa jazdy dla kierowców wspólnoty.

(JW)

Najpierw nowy silnik

a potem dopiero nowy samochód — tak obecnie zdecydowano w polskim przemyśle motoryzacyjnym. I tak oto polonez otrzymuje nową jednostkę napędową. Dotychczasowy półtoralitrowy zmodernizowany silnik polskiego fiata 125p nie spełnił wymogów od zarania tego samochodu ze względu na niedostateczną moc. Ciągłe brakowało pieniędzy na uruchomienie produkcji opracowywanych w ramach modernizacji samochodu projektów nowych silników, a układ kierowniczy utrudniał adaptację innych silników. Po długich poszukiwaniach wybrano trwałą, sprawdzoną już w eksploatacji, a zarazem względnie nowoczesną, o dobrych parametrach technicznych, dwulitrowy silnik stosowany w samochodzie ford sierra.

Jest to czterocylindrowy silnik o pojemności 1993 cm³, osiągający moc 77 kW przy 5200 obr/min. Duży moment obrotowy silnika wymusił zamontowanie wraz z nim oryginalnej fordowskiej skrzyni biegów. Spowodowało to lawinę dalszych zmian w podwoziu tego pojazdu, ponieważ nowa skrzynia biegów jest dłuższa od dotychczas stosowanej. Mimo, że silnik został przesunięty maksymalnie do przodu to dźwięk zmiany biegów trzeba było usytuować bardzo blisko foteli (w miejscu dotychczasowej korytkowej półeczki), a hamulec awaryjny przesunąć do tyłu.

W przedniej części podwozia (zmodyfikowano) poprzeczkę zawieszenia, by wyeliminować uderzenia rozrzućnika przy większych drganiach silnika podczas rozruchu. Modyfikacji uległ również drążek stabilizatora.

Wal napędowy zmodernizowanego poloneza jest montowany z dotychczasowych jego elementów i wzbogacony o oryginalne fordowskie części m.in.: trójramienną końcówkę współpracującą ze skrzynią biegów. Sporo zmian wynikających z zastosowania większej jednostki jest w komorze silnika. Jedną z nich jest zmniejszenie o połowę wchwytu powietrza napływającego do wnętrza pojazdu. Zapewnia się, że tak go zaprojektowano, by nie zmniejszyć ilości dostarczanego powietrza.

Mimo zastosowania większego silnika i większej skrzyni biegów zmodernizowany polonez jest cięższy tylko o niecałe 30 kg. Nowy silnik o wspomnianej już mocy 77 kW znacznie poprawia dynamikę pojazdu. Samochód ma lepsze przyspieszenie i reaguje natychmiast na nacisk przyspieszenia (gazu). Odczuwa się wyraźną poprawę komfortu jazdy. Silnik pracuje bardzo cicho i nie słychać charakterystycznego dla standardowego modelu szumu łożyska skrzyni biegów. Fordowska skrzynia biegów napędzona jest olejem syntetycznym (kolor czerwony), którego nie trzeba wymieniać przez cały okres eksploatacji sprawdzając jedynie jego poziom.

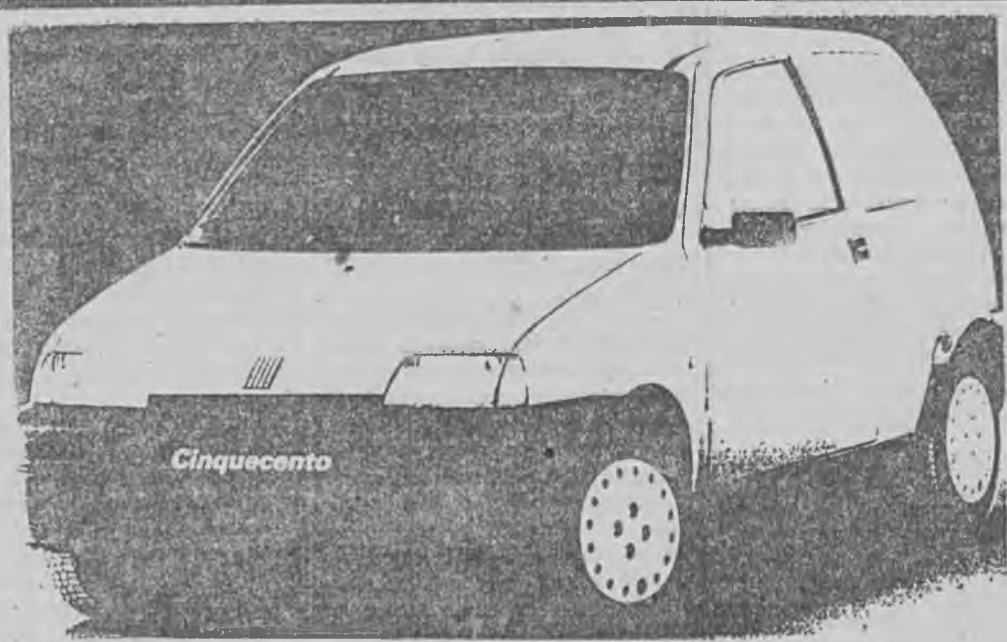
Przy tych ewidentnych zaletach zmodernizowany polonez nadal zużywa względnie dużo paliwa: przy 90 km/h - 6,0 dm³/100 km przy 120 km/h - 9,7 dm³/100 km, a w ruchu miejskim przy wykorzystaniu jego walorów aż 11,6 dm³/100 km. Niewiele też wzrosła prędkość maksymalna pojazdu bo do 165 km/h. Nadal czekamy na nowoczesny, niedrogi w eksploatacji i cenie zakupu polski samochód.

Może poratujemy?

Perspektywy dla światowego przemysłu motoryzacyjnego na rok 1991 nie są optymistyczne. W całej Europie (do której my dopiero spieszymy) poza Niemcami, zapowiada się zmniejszony popyt na samochody. Przewiduje się, że sprzedaż w tym roku spadnie o 400, a może nawet 600 tysięcy i wyniesie "tylko" około 13 mln sztuk. Już przez pierwsze dwa miesiące bieżącego roku sprzedaż spadła o 15 procent. Budzi to szczególne zaniepokojenie General Motors i Ford Motor Co. ponieważ istnieje niebezpieczeństwo podobnej sytuacji w Stanach Zjednoczonych. Dotychczas jednak GM to firma mocno ułożona również na europejskim rynku, mająca pewne umowy w samych Niemczech na 300 tys. samochodów. Dobrej kondycji tej amerykańskiej firmy dorównuje tylko Volkswagen ponieważ właśnie w Niemczech sprzedaje się najwięcej samochodów.

Może nasz wygłodzony, malutki rynek będzie ratunkiem dla potentatów przemysłu motoryzacyjnego. Niestety pewnym jest, że nie zakupimy setek tysięcy nowiutkich aut.

Kostef



Nowy małowartościowy samochód Fiat — "Cinquecento", który będzie produkowany w Bielsku-Białej. W sieci sprzedaży Fiata pojawi się w pierwszych miesiącach 1992 r.

Repr.CAF

Pytanie do gazety

ODPOWIADA MECENAS BENEDYKT BANASZAK

Pani R. z Głogowa została zwolniona z pracy na podstawie art. 1 ustawy z 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy. Zakład pracy skrócił okres wypowiedzenia do dwóch miesięcy. Bezpośrednio potem czytelniczka przeszła na emeryturę mając za sobą 35 lat pracy. W związku z tym twierdzi, że powinna otrzymać ustawową odprawę w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia.

Zakład zwalniający pracownika na podstawie cytowanej wyżej ustawy

jest władny skrócić okres 3-miesięcznego wypowiedzenia nawet do jednego miesiąca. W tym przypadku skrócenie nastąpiło o jeden miesiąc i Czytelniczce przysługuje odszkodowanie za ten właśnie okres "skrócenia" w wysokości pobieranego wynagrodzenia (art. 7 ustawy w związku z art. 36 kodeksu pracy).

Odsłone odprawy, której wysokość uzależniona jest od stażu pracy, sytuacja Pani wygląda zgoda odmiennie. Art. 8 ust. 3 ustawy stanowi, że nie przysługują one pracownikowi uprawnionemu do otrzymania jednorazowej odprawy pieniężnej w związku z przejściem na emeryturę

lub rentę. Te dwie odprawy nie mogą się zatem dublować.

Pani D. z Radwanic w swoim zakładzie pracy zatrudniona jest od 1 marca 1975 r. Przedtem pracowała w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez jej męża przez okres 3 lat. Pyta, czy praca na roli będzie podlegała zaliczeniu do stażu pracy, od którego zależy wypłata nagrody jubileuszowej?

Najpierw uwaga natury ogólnej. Zgodnie z postanowieniami ustawy z 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy, decydujące znaczenie w tej materii mają przepisy placowe konkretnego zakładu pracy.

Gdyby przepisy te stanowiły, że do stażu pracy, od którego zależy uprawnienia pracownika, wlicza się

wylądnie okres zatrudnienia w danym zakładzie, to praca w gospodarstwie współmałżonka nie miałaby znaczenia. Wówczas okres 20 lat pracy, związany z wypłatą nagrody jubileuszowej upłyne w marcu 1995 r.

Jeżeli natomiast postanowienia placowe przewidują wliczanie do stażu okresów zatrudnienia w innych zakładach, to praca na roli będzie skutkować doliczeniem owych 3 lat do stażu pracy.

Cytowana ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 1991 r., przeto 3 lata Czytelniczka winna doliczyć wg tej właśnie daty, czyli dodać 3 lata do 15 lat i 10 miesięcy (staż na dzień 31 grudnia 1990 r.). W chwili wejścia w życie ustawy Pani przepracowała zatem 18 lat i 10 miesięcy.

Nagrodę jubileuszową za 20 lat pracy będzie mogła otrzymać 1 marca 1992 r.

Uwaga warsztaty naprawcze, sklepy najtaniej kupisz w Hurtowni Centrum w Zielonej Górze al. Wojska Polskiego 63,

tel. 60 — 600 wew. 211

oferujemy

po obniżonych cenach części do samochodów POLONEZ FSO 1500 PF 126p

Zapraszamy w godz. 7.00 — 14.00

Najtańsze samochody

oferują

punkty sprzedaży samochodów POLMOZBYTU

**• POLONEZ w cenie do 49 mln zł
• FSO 1500 w cenie do 38 mln zł
• PF 126 p BIS w cenie do 34 mln zł**

Kupując samochód — możesz wygrać samochód!

Szczegółowych informacji udzielają punkty sprzedaży

Ak-571

PRACA
Roboty wykończeniowe na budowie domu:
- uzupełnienia tynków wewnętrznych
- uzupełnienia płytek elewacyjnych
i inne
solidnemu wykonawcy zlece.
Prace mogą być wykonane także w godz. popołudniowych.
Wiadomość - Zielona Góra al. Konstytucji 3 go Maja 10,
sklep ZENITH.

AK-543

PHUP - "POLEX"
Hurtownia Artykułów Spożywczych i Przemysłowych
zaprasza
do współpracy importerów i odbiorców
Głogów, ul. Elektryczna 1
tel. 333-276, 333-679

3950-C

ZABEZPIECZENIA OGNIOSCHRONNE
- konstrukcji drewnianych
- elementów wyposażenia wnętrza z materiałów drewnianych
i drewnopodobnych
- wykładzin dywanowych, kotar, zasłon itp.
- obić tapicerskich
zgodnie z wymogami CN BOP w Józefowie
wykonuje
SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD
ZABEZPIECZEŃ OGNIOSCHRONNYCH
Zielona Góra, Jeżykowska 1/5
Zapewniamy dobrą jakość, konkurencyjne ceny,
dogodne terminy, atesty.

2409-Z

P.H. ALEXA S.C.
oferuje w ciągłej sprzedaży
szeroki asortyment odzieży importowanej
/Turcja, Chiny, Włochy, Singapur/
oraz krajowej.
Zapewniamy ciągłe dostawy
dobrze sprzedającego się towaru.
Współpracujemy z importerami
oraz krajowymi producentami.
Zapraszamy do hurtowni.
Zielona Góra, pl. Matejki 12
tel. 227-14, 29-850, 711-74

2343-Z

P.H. "M - ski"
Nowa Sól ul. Słoneczna 14 tel. 55-06
sprzedaż hurtowa i detaliczna
w godz. 8.00 - 17.00.
- farb i lakierów w pełnym asortymencie
- na cele zaopatrzenia i inwestycji
bez podatku obrotowego
/patronat POLIFARB Cieszyń S.A./
- wyrobów emaliowanych i sanitarnych
/patronat O.F.N.E. - Olkusz/
- chemii gospodarczej
- materiałów budowlanych i tarcicy
- pieców c.o. i innych wyrobów
metalowych
- stolarki budowlanej i meblowej
Zapraszamy

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne
"BUMET" Spółka z o.o.
w Nowogrodzie Bobrzańskim ul. Kolejowa 15, tel. 69
oferuje
do sprzedaży po cenach konkurencyjnych:
- pustaki Alfa
- bloczki ścienne betonowe
- płyty stropowe WPS
- słupki ogrodzeniowe
- trylinke
- obrzeża i krawężniki
Jednocześnie informujemy PT. Klientów,
że od połowy miesiąca kwietnia
uruchamiamy trak
i oferujemy usługi tartaczne
oraz sprzedaż tarcicy.

AK-490

NAJNOWOCZESNIEJSZA
protetyka

korony
mosty porcelanowe
protezy szkieletowe
INTER DENTAL
ZIELONA GÓRA, UL. LECHITÓW 11,
TEL. 724-65, wew. 16,
W GODZINACH 10.00-15.00

AGENCJA REKLAMOWA

ART service

połącza swoją usługę w zakresie:
- projektowania i wykonywania
plansz i szyldów reklamowych
- wystroju wnętrz sklepów
- aranżacji wnętrz itp.
usługi wykonujemy na bazie
najlepszych materiałów zagranicznych
Zielona Góra ul. Morelowa 18/5
tel. 228-47

Telefon 33-34-80

Sprzedaż hurtowa
margaryny importowanej
Głogów, Norwida 6/6

3048-C

Hurtownia Artykułów
Spożywczych
oferuje
* pomarańcze - 7.500 zł/kg
* chawę - 29.00 zł/kg
* napoje 1.5 l. - 9.600 zł
* kawę 10 dag - 29.000 zł
* banany - DOLE
220.000 zł karton
* piwo Żywiec i Okocim
- 0,5 l. - 4.600 zł
Choszczno, ul. Jagielly 23,
tel. 23-99.

425-Zb

AGENCJA Handlowa
EXPORT-IMPORT
poleca hurtowo:
ADIDAS SKÓRZANE
prod. zachodniej w cenie
85.000,-
od 9.00 - 16.00
Zielona Góra, Dąbrówki 9/3
tel. 714-83

2358-Z

DAMSKA BIELIZNA

firmy

"TRIUMPH"

do nabycia w sklepie:
Zielona Góra ul. Jedności 28
Zapraszamy
w godz. 10.00 - 18.00.

2417-Z

ANTENY SATELITARNE

z montażem, kablem, 90-100 cm
- CX - SRT 40 - 4.400.000,-
- NOVIS 84 kanały 4.600.000,-
- JOHANSON, 99 kanałów
- 4.900.000,-
oraz
- zestawy minizbiorników
- zestaw na programy francuskie,
dekodery FILM - NET, TELECLUB,
RTL, servis TV SAT
SATEC
Zielona Góra ul. Chmielna 20
tel. 701-17.

2428-Z

Reklamowe
tablice świetlne
z ruchomymi napisami
sterowniki mikroprocesorowe
Z 80, transceivery -
poleca
V-Electronics - Zielona Góra
ul. Sucharskiego 17
tel. 66-755.

2321-Z

NAJTANIEJ
ODTWARZACZE
TOSHIBA

CENA 2.050.000,-

SŁUBICE TEL. 26-94

hurtownia
GORZÓW WLKP. UL. STRZELECKA 65

POLECA TANIO:

- materiały tapicerskie, zasłonowe
- zamrażarki krajowe
- proszki do prania
- suszarki do włosów i "Farelki"

448-Zb

Hurtownia
Artykułów
Przemysłowych
"ELKARO"
spółka z o.o.
Nowa Sól ul. Przyszłości 7
tel. 24-21 godz. 8.00 - 15.00
poleca:
bardzo bogaty wybór:
- obuwia damskiego, męskiego,
dziecięcego wizytowego,
sportowego, letniego
- modnych garniturów męskich
- garsonki i bluzki damskich
- wyrobów z wikliny i rowerów
- CHEMII GOSPODARCZEJ,
mydła, szamponów.
Towary znanych,
renomowanych firm polskich
o bardzo dobrej jakości.
Stosujemy przedłużone terminy
płatności.

2346-Z

Przedsiębiorstwo
Eksport - Import
"PROM"
w Zielonej Górze
ul. Kożuchowska 15 A
I piętro, pok. 208
posiada aktualnie do sprzedaży
po konkurencyjnych cenach
następujące artykuły spożywcze:
- pepsi cola w puszkach 0,33 l
- chawę grecką 400 g
- olej sojowy francuski
"Salador"
w opakowaniach litrowych
plastikowych
- orzeszki ziemne
w puszkach 227 g
- czekolada biała 100 g
- brzoskwinie w zalewie 850 g
Informacje tel. 728-76
lub tel. 0432421

2347-Z

Spółdzielnia Pracy Zaopatrzenia Rolnictwa
67-120 Kożuchów, ul. Spółdzielcza 2,
tel. 524 lub 436, tel. 0432597
prowadzi sprzedaż po cenach hurtowych
dla wszystkich odbiorców n/w towarów:
- chemiczne środki ochrony roślin
- ogumienie ciągnikowe, samochodowe ciężarowe
i osobowe, akumulatory
- sznurek, folię
- narzędzia do obróbki drewna, metalu i elektronarzędzia
- artykuły instalacyjno-sanitarne
- sprzęt grzewczy
- artykuły metalowe do produkcji rolnej
(śruby, gwoździe, łańcuchy)
- mieszanki i dodatki paszowe
- zamki i okucia budowlane
- oraz wiele innych towarów

AK-557



REKLAMA DROGĘ CI WSKAŻE!

HURTOWNIA MARS

64-180 LESZNO

ul. Ochocza 4

(przy ul. Szybowników)

OFERUJEMY

szeroki asortyment odzieży
damskiej i męskiej

Sklepy i handel okružny

UWAGA! Ceny już od 20.000 zł

ZAPRASZAMY

w godz. 9.00-18.00 w soboty robocze 9.00-14.00

3045-C

UWAGA HANDLOWCY I DETALIŚCI!

PIWO
na które czekaliście
URPIN
12 procentowe
produkcji czeskosłowackiej



poleca
PW "ATREY" w Żaganiu
pl. Kilińskiego 1
tel. 27-12, 34-49, tel. 433398

AK-558

KUJAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TŁUSZCZOWEGO
W KRUSZWICY

największy w kraju i znany w świecie producent
i eksporter margaryny, tłuszczów cukierniczych
i olejów rafinowanych
zaprasza

wszystkich odbiorców hurtowych i detalicznych
oferując po konkurencyjnie niskich cenach
szeroki asortyment margaryn w tym:
- margarynę mleczną - 6.800,-/kg
- margarynę palmę - 7.600,-/kg
- margarynę stolową - 7.400,-/kg

oraz produkowaną w zakładzie margarynę kubkową:

- kujawską
- niskokaloryczną "Tina"
- bezbiałkową "Ola"
- słoneczną
- masło roślinne

Przy odbiorze jednorazowym własnym transportem
powyżej 1 tony Zakład udziela rabatu.
Adres: Inspektorat Zbytu Margaryny
Zielona Góra ul. Naftowa 5, tel. 59-67

Inspektorat Zbytu Margaryny
Gorzów Wlkp.
ul. Kostrzyńska 89, tel. 28-384

lub: Kujawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego
88-150 Kruszwica
ul. Niepodległości 42,
tel. 491 tel. 0562278, 0562459

"ARMA SC"

oferuje w szerokim asortymencie
i po bardzo atrakcyjnych cenach
- płytki ceramiczne ściennie
- płytki podłogowe
- armaturę
- boazerię
- mozaikę parkietową
- tapety
- kleje do tapet.

Czerwielec, Zielonogórska 4 /w podwórzu/
2194-Z

SKLEP "DLA DOMU"

Gorzów, Strzelecka 6
poleca
- zamrażarki krajowe 221-1
3.250.000,-
- wodomierze 15, 20
- tapety
- glazurę i terakotę
- tralki i słupki schodowe
- karnisze drewniane
podwójne i pojedyncze

415-Z

OGŁOSZENIA
TECHNIKA KOMPUTEROWA
TYLKO W GAZECIE NOWEJ!
TELEFON: 710-77

UWAGA ! HURTOWNIE SPOŻYWCZE W CELU POSZERZENIA ASORTYMENTU, POLEXIM SA OFERUJE DO SPRZEDAŻY



☆ MARCEPANY 25g. 80g. 160g. - 1.380 - 7.900.-

☆ DOMINO STEINE (piernik marcepanowy) 150g. - 7.950.-

☆ CZEKOLADKI NOUGAT PRALINY 125g. - 4.600.-

**ZAPRASZAMY DO DZIAŁU SPRZEDAŻY
POZNAŃ ul. WARSZAWSKA 183/185
TEL. 792 - 581 w. 366, 304, 371, 299, 360.
794 - 823
TLX. 41 36 87
ORAZ GORZÓW ul. PODMIEJSKA 21
TEL. 325 - 294 w. 36**

**NOWE ZASADY SPRZEDAŻY - BONIFIKATA,
PRZEDŁUŻONY TERMIN ZAPŁATY,
KORZYSTNE FORMY WSPÓŁPRACY !**

PRZEKONAJ SIĘ - PRZYJEDŹ, ZOBACZ, KUP !

PRACOWNIA JUBILERSKA

Zielona Góra
ul. Grottera 15 tel. 229-06
poleca
największy i najpiękniejszy
wybór biżuterii złotej pr. 583
w Zielonej Górze
Prowadzimy
sprzedaż hurtową (rachunki)
Zapraszamy !!!

2377-Z

CUKIER LUZEM, PACZKOWANY, KOSTKA, PUDEŁKO, PUDER,

*najwyższa jakość
atrakcyjne ceny
oferuje
CUKROWNIA
"GŁOGÓW"*

Ak 516

OLEJ NAPĘDOWY

sprzedaż
cena 2.600 zł. za litr
Strzelce Kraj.
ul. Jedności Robotniczej 4,
tel. 294
Dla stałych odbiorców
gwarantujemy cenę
do 30 czerwca

361-Zb

Biurow Usług Turystycznych
"TRAMP"
w Zielonej Górze,
ul. Morluszki 1
tel. 709-60, ttx 0432438

proponuje:

1. Wczasy w domach wczasowych
- pokoje z łazienkami w
miejscowościach: Dzwirzyno,
Kolobrzeg, Pogorzela, Łukęcin,
Jastrzębia Góra, Sosnowka. Cena
skierowania - od 1.200.000,- do
1.550.000,- - turnusy 14 dniowe w
miejscowościach: czerwiec, lipiec,
sierpień. Ilość miejsc ograniczona.

2. Noclegi na kwatery prywat-
nych w miejscowościach:
Kolobrzeg i Swinoujście w
miejscowościach: czerwiec, lipiec i
sierpień.

3. Kolonie letnie nad morzem i w
górach, turnusy 17 dniowe - cena
ok. 1.550.000,-
AK-431

ZACHODNIE OBUWIE SPORTOWE
typu

adidas

poleca
Hurtownia "SIMA"
Zielona Góra, ul. Sienkiewicza 36 II
piętro, pokój nr 40
tel. 48-81 wew. 235

2357-Z

Biurow Usług Turystycznych
"JANOSIK"

90-361 Łódź, Piotrkowska 270
XIV piętro pok. 1404
tel. 810-211 w. 474
lub 196 ttx 884662

oferuje:

INDIE - 13 dni w tym 8 dni w
Dehli 8-19 maja cena:
4.950.000,-

WŁOCHY - pielgrzymka
autokarowa: Udine-Wenecja-
Padwa-Rawenna-San Marino-
Asyż-Rzym-Mt. Cassino
-Florence 1-11 maja cena
1.100.000,-

GRECJA - apartamenty i wille,
terminy dowolne, 14 dni
dojazd własny, cena ok. 2-3
mln od osoby

PARYŻ - przejazdy
autokarowe, w każdy piątek
cena 890.000,- w obie strony

TURCJA - Istambul: 3 dni, ter-
min 23.04 cena 1.150.000,-
SOMINY - woj. śląskie:
"wczasy w siodle" terminy do
ustalenia cena 70-100 tys za
dobę

ZAKOPANE - terminy
dowolne, 60 tys od osoby za
dobę

Ak 559

PRZEDSIĘBIORSTWO



Zaprasza do nowo otwartej

HURTOWNI ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

w Ruszowicach
/ Baza Rozlewni Wód Gazowanych /
W ciągłej sprzedaży posiadamy:

- POMARAŃCZE

- CYTRYNY

- GREJFRUTY

- KAWĘ, HERBATĘ, KAKAO

- IMPORTOWANE NAPOJE GAZOWANE

- SŁODYCE

i inne

Zapraszamy od poniedziałku 22 kwietnia w godz. 7.00-15.00
Z okazji uruchomienia hurtowni promocyjne ceny towarów.
tel. 33-22-61

3638-C

**PLASTICZNE
BIELIZNY
SWETERY**

Z WŁOCH IMPORTOWANYCH
NAJMODNIEJSZE WZORY

Zakład Dzielarski WZPUH "PROHAN"
Zielona Góra, ul. Podgórska 43 c,
tel. 618-33, 672-74



Prawdopodobnie
największa w Wielkopolsce
profesjonalna
HURTOWNIA

odzież importowanej i krajowej
zaprasza
do kompleksu hurtowego
w Poznaniu, ul. Łacina 6
(przy Rondzie Rataje)
- szeroki asortyment ok. 300 pozycji
- częste dostawy
Oferujemy
więcej niż oczekujesz - odwiedź nas
ZYSKASZ CZAS
I UZNANIE TWOICH KLIENTÓW

tel. 765-865

fax 766-895

ttx 414490

TAJLANDIA

TURCJA

INDIE

SYRIA

EUROPA

ZACHODNIA

1/3GP

PRACA !!!

Prywatna Firma Handlowa w Zielonej Górze
zastrudni:

na bardzo dobrych warunkach finansowych:

- dyrektora handlowego branży motoryzacyjnej
(obróć częściami samochodowymi)
- głównego księgowego
- sekretarke

ponadto poszukujemy:

handlowców (branża odzieżowa),
sprzedawców, magazynierów, akwizytorów.
Gwarantujemy pełną dyskrecję
oraz zwrot niewykorzystanych ofert.

Oferty kierować:

Biurow Ogłoszeń - Zielonogórska Gazeta Nowa
- dla 541-AK

541-AK

HURTOWNIE, WYPOŻYCZALNIE KASET, SKLEPY, ODBIORCY INDYWIDUALNI

WIDEOTEKA

NOWOŚĆ ! KASETY VIDEO
system VHS - PAL/SECAM

P.Z. WARTEX
Rok zał. 1985

WYSYŁKOWA SPRZEDAŻ

HURTOWA DETALICZNA Z LICENCJĄ DLA WYPOŻYCZALNI

tytuł filmu	cena			
1. Szaletstwa panny EWY /95 min./	185000	x	szt.	wartość
2. Wesele /106min./	185000	x	szt.	wartość
3. Och Karol /98 min./	185000	x	szt.	wartość
4. Co lubią tygrysy /82 min./	185000	x	szt.	wartość
5. Pierścień i róża /104 min./	185000	x	szt.	wartość
6. Wilk i zając /160 min. - 16 bajek/	140000	x	szt.	wartość
7. Konik Garbusek /72 min./	95000	x	szt.	wartość

* ZAMAWIAMszt. KASET,

RAZEM WARTOŚĆ

IMIĘ NAZWISKO.....PODPIS.....

ADRES.....TEL.....

☐ PRZEKAZUJĘ KWOTĘ.....NA WASZE KONTO /eliminuje opłatę pocztową/
☐ PROSZĘ WYŚLAĆ ZA POBRANIEM

/zakreślić znakiem x/

Przedsiębiorstwo Zagraniczne WARTEX tel. /095/ 323 974,

fax 324 989

ul. Parkowa 30, 66-412 Gorzów Wlkp. ttx, 0445481 war pl

KONTO : BANK PKO SA O /Gorzów Wlkp./ 5.21000-112266-136-311

W przygotowaniu nowe tytuły: *Wielki Szu, Agent nr 1, Baśń o carze
Sultanie i inne.*

Zapraszamy codziennie w godz. 8-16 do naszego działu sprzedaży
ul. Parkowa 30 Gorzów

Udzielamy do 25 % rabatu

przy zakupach hurtowych

Przy zamówieniach ponad 500 szt. nasze samochody firmowe dostarczą kasety pod wskazany adres.

KASETY Z WARTEXU TO NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

Otrzymasz towaru tyle ile zapragniesz,
a zapłacisz gdy zarobisz na nim

HURTOWNIA

TOWARÓW IMPORTOWANYCH

P.W. ATREY sp. z o. o. w Żaganiu

prowadzi sprzedaż towarów:

konfekcyjnych, obuwniczych, zabawek,
bielizny, odzieży, elektroniki,
piwa, wódki, brandy, wina.

Czekamy w Żaganiu przy pl. Kilińskiego
codziennie w godz. 8.00-16.00

Dzwoń 27-12, 34-49 teleksuj 433398

Właścicielom sklepów proponujemy
podpisanie umów przedstawicielskich.

U nas nie stracisz !

AK-458